

wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta proczyta raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem: kwartalnie kor. 10, w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazowe wysyłkę dziennie DOPLACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red. Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu” Kraków. Telefon Nr. 190.

# GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Rogożę.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré

nieopieczutowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. zową wysyłkę dziennie DOPLACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red. Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu” Kraków. Telefon Nr. 190.

Ogłoszenia (inseraty przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu”, róg św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski osaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schieri, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Treviso, John F. Jones & Cie.

276.

Kraków, sobota dnia 9-go czerwca 1906 roku.

ROK XIV.

## Koło i rząd.

Czy Koło Polskie wiedziało o wstąpieniu hr. Dzieduszyckiego do gabinetu i udzieliło mu swego pozwolenia na objęcie teki? Pod tym względem nie może być chyba żadnej wątpliwości. Prezes Koła nigdyby nie zdecydował się na taki stanowczy krok, gdyby nie był pewnym aprobaty swego stronnictwa, gdyby nie uważał się za męża zaufania Koła polskiego. A wobec tego, takie skrupulatne podkreślenie polityki wolnej ręki, ze strony Koła, wygląda cokolwiek na polityczną sofisteryję. Już sam fakt obecności hr. Dzieduszyckiego w gabinecie, wprost uniemożliwia czystą politykę wolnej ręki, i większość Koła, do której przecież hr. Dzieduszycki przedewszystkiem należy, — chcąc, czy nie chcąc, wchodzi w bliski stosunek do gabinetu. I nie widzimy w tem nic zdrożnego. Koło które popierało już tyle gabinetów urzędniczych, może śmiało udzielić swego poparcia temu półparlamentarnemu gabinetowi... Czyż bowiem rząd, do którego należy prezes Koła, mógłby działać w czemkolwiek na szkodę polskich interesów? Przeciwnie przypuszczać należy, że udział hr. Dzieduszyckiego w gabinecie stanowi gwarancję niezwykłej życzliwości rządu dla Polaków... Skąd więc pochodzi ta wyjątkowa ostrożność większości Koła?... Oto prawdopodobnie większość konserwatywna obawia się, że w obec stanowiska gabinetu odnośnie do reformy wyborczej, Koło posiadając w rządzie swego przedstawiciela, musiałoby zaniechać swego oporu przeciwko powszechnemu głosowaniu Gabinet bar. Becka oświadczył się stanowczo i nie dwuznacznie za reformą wyborczą, — hr. Dzieduszycki, prezes Koła, jest członkiem gabinetu — a z tego zestawienia wynika logicznie, że Koło musi poprzeć program rządu... bo zgodzić się na udział swego prezesa w rządzie a jednocześnie występować przeciwko głównemu punktowi rządowego programu, — byłoby ze strony Koła polityką dwulicową, niegodną wielkiego stronnictwa...

## Ustawa o taksach wojskowych,

Wiedeń, 8-go czerwca.

(Mm) Izba poselska zaraz po oświadczeniu prezesa ministrów barona Becka na posiedzeniu czwartkowym, przystąpiła do drugiego czytania projektowanej ustawy, mocą której będą zmienione niektóre postanowienia ustawy z dnia 13 czerwca 1880 r. Dz. n. p. Nr. 70, odnoszące się do taksy wojskowej, funduszu wojskowego i wspierania zasługujących na wsparcie rodzin żołnierzy zmobilizowanych.

Na posiedzeniu czwartkowym przeprowadzono rozprawę generalną, na posiedzeniu piątkowym Izby poselskiej przeprowadzono rozprawę szczegółową i uchwalono ustawę w trzecim czytaniu.

Przypatrzmy się owej ustawie.

Po raz pierwszy takse wojskową wprowadzono w Austrii na podstawie ustawy z dnia 13 czerwca 1880 r. Pod taksą wojskową należy rozumieć opłatę roczną, płaconą przez tych obywateli, którzy z powodu braku warunków fizycznych nie mogli odbywać czynnej służby wojskowej. Wnet a to li pokazały się strony ujemne tej ustawy. Ludność utyskiwała, że nakłada ona zbyt wielkie ciężary finansowe na jednostki i klasy całe. Gminy się skarżyły, że koszta ściągania tej opłaty są zbyt wielkie. Skarb państwa, który obiecywał sobie cztery miliony koron z owego źródła, przekonał się, że dochód czysty dochodzi do połowy tej sumy, często nie przewyższa tej połowy. Obywatele poszczególni i gminy domagały się zniesienia ustawy Rząd chętnie temu żądaniu przytakiwał w nadziei, że mu się uda reformy użyć ku podniesieniu dochodu z owego źródła.

Jak zwykle w świecie biurokratycznym roboty przygotowane szły ospale. Zresztą brakowało podstawy należytej do obliczenia wysokości taksy wojskowej. Probiez, przewidziany w ustawie z dnia 13 czerwca 1880 r., okazał się zawodnym. Taksa wojskowa, przewidziana dla najuboższych w sumie 1 i 2 koron, okazała się dotkliwym ciężarem; sfery bogate znowu były faworyzowane, ponieważ bez względu na ich dochód najwyższa taksa wojskowa wynosiła 200 koron.

Już minister skarbu dr. Plener dnia 2 maja 1894 r. zapowiedział, że ustawa o taksach wojskowych ulegnie ponownemu opracowaniu po wprowadzeniu reformy podatkowej, opartej na podstawach nowoczesnych.

Dopiero w dwanaście lat po tej mowie dr. Ernesta Plenera, który już dawno nie jest ministrem skarbu i w lat dziesięć po uchwaleniu w 1896 r. reformy podatkowej weszła na porządek dzienny ustawa o taksach wojskowych.

Za podstawę obliczenia taksy owa ustawa bierze wysokość podatku osobisto-dochodowego. Kto nie płaci owego podatku, ten nie płaci również taksy wojskowej. Obowiązek płacenia taksy wojskowej, ciąży więc dopiero na owych obywatelach, którzy mają dochód przewyższający sumę 1200 koron i zostali uznani za niezdolnych do służby wojskowej. Takse wojskową wymierza administracja polityczna na podstawie zawiadomienia władzy skarbowej o wysokości podatku osobisto-dochodowego danego obywatela.

Obywatele, posiadający dochód od 1200 do 1300 koron, płacą 5 koron rocznie tytułem taksy wojskowej, dalej od 1300 do 1400 koron 7 koron rocznie, od 1400 do 1600 koron, 9 koron rocznie. Jest to zniżka w porównaniu z stanem dzisiejszym. W wyższych klasach dochodu wysokość taksy będzie rosła w stopniu zwykłym; zaczynając od 0.40 proc. dojdzie aż do 3.75 proc. od dochodu. Kto ma więc 100.000 koron dochodu rocznie nie

będzie płacił 200 koron, jak dotychczas, lecz 2865 koron; od 200.000 koron dochodu rocznego będzie płacił 6833 koron taksy wojskowej.

Nowem i znacznym obciążeniem jest zaprowadzenie tak zw. taksy ascendentów. Ową takse będą opłacali rodzice obywatela niezdolnego do służby wojskowej i to zawsze bo nawet w takim razie, jeżeli ów obywatel ma już własny dochód, często większy, niżeli ojca i w owym wypadku jeżeli mieszka on oddzielnie i tworzy dom odrębny. Zaprowadzono jednak przepis, że ciężar taksy wojskowej spada tylko na ascendentów (ojców i dziadków), którzy mają dochód większy niż 2400 koron. Bo i dziadkowie płacą takse, jeżeli rodzice wnuka już umarli, a wnuk mieszka razem z dziadkami.

Celem należytej kontroli i ułatwienia poboru podatków nałożono na niezdolnych do służby wojskowej obowiązek meldowania się raz na rok ustnie bądź pisemnie u władzy politycznej. Surowe kary mają spaść na tych, którzy zaniedbują tego obowiązku.

Słowem, przybył ciężar nowy, dolegliwy z racji owych obostrzeń.

## Nowy minister skarbu.

Z kół politycznych otrzymujemy następujące uwagi:

Koło Polskie ogłosiło politykę wolnej ręki, — i trzeba uznać, że stronnictwo parlamentarne mające taką tradycję i takie znaczenie jak Koło, nie może wiązać się z góry co do swej polityki. Nie zmienia to zresztą faktu, że Koło ma w gabinecie barona Becka silną reprezentację, bo dotychczasowego prezesa swego a obok niego nadto długoletniego szefa administracji skarbowej w Galicji.

Co do tego, że wstąpienie hr. Dzieduszyckiego do gabinetu jest doniosłym i pomyslnym wypadkiem politycznym, opinja w kraju jest dość zgodna. W pewnych kółach zdają się natomiast nie doceniać powołania dra Korytowskiego do gabinetu. Jedni woleliby, — zdaje się, — widzieć na jego miejscu zawodowego polityka parlamentarnego; drudzy podnoszą zarzuty, w których słychać, jakby echo dawnych, przez pewną część naszej prasy stale od szeregu lat powtarzanych uprzedzeń. Jedni i drudzy widocznie oceniają lekko fakt, iż jedna z najważniejszych tek, jedna z owych tek ekonomicznych, o które Koło Polskie podobno chodziło, znajduje się w rękach polskich i to w rękach fachowych.

Prawda, dr. Korytowski nie był parlamentaryzstą, lecz urzędnikiem, ale cała jego działalność dowodzi, że nie był to zakostniały biurokrata, traktujący świat i ludzi z wyżyny swej rangi służbowej, lecz urzędnik obywatel, ogarniający szerokie widnokreśli, wnioskujący wzrokiem w głąb stosunków gospodarczych kraju. Prawda, płacić podatki, rzecz nie bardzo popularna, ale wszak bez tego całe życie publiczne, kultura, postęp, doznaćby musiały najzupełniejszego zastoju. W takiej wielkiej maszynie administracyjnej jaką jest służba skarbowa w Galicji, jakieś koło czy kółko

mogło chwilowo tu czy owdzie szwankować; ale dr Korytowski zawsze był gotów energicznie zapobiedz niedomaganiom służby, a zawsze kierował ważnym i ogromnym urzędem z wielką znajomością rzeczy, z wielką rozważą i silną dłońią.

Teraz otworzyło się przed nim szerokie pole działalności, już w charakterze męża stanu. Z pałacu na wiedeńskiej Himmelfortgasse wychodził po części wpływ na europejską politykę skarbową, a nawet polityka ta w pewnej części była stamtąd robiona. Nie może być nam obojętną okoliczność, że tym, który politykę tę robi, jest Polak. Powie kto, że jest to tylko t. zw. imponderabile — ale Bismarck rzekł raz pewnego, że imponderabilia w polityce działają często o wiele potężniej, aniżeli kwestje, mające bezpośrednie znaczenie materialne. Stanowisko ministra skarbu jest tak potężne, że dr. Korytowski, kierując się motywami, ściśle tylko rzeczowymi i największą obiektywnością, może już krajowi oddać nieocenione usługi. Ale już to samo, że gdy powiedzie się mu wskrzesić znakomite tradycje polskie w dziedzinie gospodarki skarbowej w Austrii, da przez to nowy dowód świetnego uzdolnienia naszego w zakresie skarbowości, powinno wpłynąć na naszą opinię publiczną i na nasze koła polityczne, aby zachęcić je do zachowania conajmniej postawy wyprzedzającej w obec nowego ministra skarbu i do poparcia go wedle możliwości. Wszak jestto bezwzględnie rzecz chlubną dla nas, iż trudne zadania kierowania finansami Austrii w czasach takich, jak obecne, przypadło znowu Polakowi i to tak dzielnemu fachowcowi jak dr. Korytowski, który daje wszelką rękojmię, iż zadaniu swemu sprosta.

## Ruch polityczny w kraju

### Pogrom socjalistów i ludowców w Radłowie.

Na drugi dzień Zielonych Świąt d. 4 czerwca, zwołał do Radłowa tamtejszy naczelnik gminy p. Lis zgromadzenie, na które zaprosił posłów ks. dr. Żygulińskiego i ks. Szpondra. Zgromadzenie, które miało się odbyć sali gminnej, było przeznaczone przede wszystkim dla gmin, należących do

parafji radłowskiej. — Skoro się tylko socjaliści i ludowcy dowiedzieli o tem od nejakiego Masiarskiego, rymarza z Radłowa i towarzysza z pod czerwonego sztandaru, zatrąbili surmę bojową, porozsyłali całą masę telegramów, listów ekspresowych i kilkunastu specjalnych gońców z wezwaniem, aby na dzień 4 czerwca, socjalistów i ludowców, dzisiaj nierozdzielnych sojuszników, zebrało się w Radłowie jaknajwiększa liczba. Wezwanie poskutkowało, bo w istocie ze wszystkich stron nadciągnęli do Radłowa obrońcy czerwonego sztandaru z posłem Olszewskim, p. Ryglowskim i żydkami na czele. Naczelnik gminy zobaczywszy nieproszone gości, oświadczył im, by wrócili, skąd przyszli, bo tu, w Radłowie ani dla ludowców ani dla socjalistów miejsca niema. To spokojne, ale stanowcze oświadczenie p. Lisa, przyjęli socjaliści szyderczym śmiechem. Gdy obywatele radłowscy i włościanie z okolicznych gmin przybyli ku sali gminnej zaczęli socjaliści wydawać dzikie okrzyki, a żydzi z Tarnowa podnieśli Olszewskiego do góry, wołając: niech żyje nasz poseł, nasz obrońca!...

Widząc że się zanosi na wielką awanturę, p. Lis sali gminnej nie otworzył. Inteligencja radłowska i włościanie okoliczni ze zdziwieniem i oburzeniem przysłuchiwali się popisom gardłowym socjalistów. Ponieważ jednak o publicznym wiecu nie można było mówić, bo by go socjaliści rozbili, miejscowy proboszcz, ks. Kmietowicz, zaprosił swoich parafjan na poufne zgromadzenie do siebie. Zgraja żydowsko-socjalistyczna, rozzuchwalała na spokojnym zachowaniu się ludu, uniemożliwiła i ten zamiar, wdzierając się gwałtem na podwórze plebańskie i na cementarz okalający kościół, — gdzie ku ogólnemu zgorszeniu, najgłośniej wrzeszczał poseł Olszewski. Aby nie dopuścić do jakich gorszych następstw ks. proboszcz zrezygnował i z poufnego zebrania *we własnym domu!!* Zwrócił się więc do zebranego ludu i powiedział: „Przy patrzcie się moi kochani, abyście sobie dobrze zapamiętali, jak wygląda ta wolność, którą socjaliści i ludowcy obiecują“. A teraz rozejdźcie się, bo nie będzie już żadnego zgromadzenia! W tem żydzi zaczęli krzyżeć na podwórzu plebańskim: „hańba księdzu szwedzkiemu“ (co miało znaczyć świec-

kiemu). I na tę bezczelność lud nie reagował. Dopiero, gdy naczelnik gminy zbliżył się do posła Olszewskiego i z pewnem rozgorczyeniem powiedział do niego: „to tak poseł ludowy przez nas wybrany robi? Wstydz się p. pośle, do widzenia przy wyborach, — a poseł Olszewski ośmielił się uderzyć naczelnika gminy parasolem w głowę, do piero wówczas wyczerpała się cierpliwość zebranego ludu. Naczelnik gminy z godnością usunął się od napastującego posła ludowca, ale raz wszczęta bójka przez posła Olszewskiego, nie skończyła się, aż po zupełnem pogromie socjalistów i ludowców. Lud obrażony w swoich uczuciach przez swego posła, rzucił się najpierw na niego, i dał mu taką pamiatkę, jakiej p. Olszewski do końca życia nie zapomni.

Po daniu tej nauczki p. posłowi, — lud zabrał się do reszty awanturników. Powstała krótka bójka, w której soc. i ludowcy w jednej chwili byli obici i wyparci z podwórza. Uciekali też na wszystkie strony, bladzi z przestachu, kryjąc się przed pogonią, gdzie było można; jedni w zboża, inni na strychy domów, a niektórzy żydzi schowali się w synagodze. Ale ludu nie podobna było utrzymać. Powyciągali napastników z ich kryjówek, i dali im naukę przyzwoitego zachowania się na wiecach, taką, jaką jedynie ci awanturnicy mogli zrozumieć. Socjalista Ryglowski, gdy mu się udało wyrwać z tego „wykładu“, schronił się pod opiekę żandarmerji, na którą socjaliści tak zwykle wygadają. Żydek tarnowski, który tak „hańbował“ szwedzkiemu księdzu“, leciał bez czapki, krzycząc w niebogłoso, bity i potrącany przez włościan, — i kto wie jakby się to „nauczanie“ skończyło, gdyby nie uratował go napadnięty przez niego kapłan...

Po godzinie Radłów był już wolny od socjalistów i ludowców którzy dostawszy się z trudem poza granicę miasta nabrali odwagi i odgrazali się, że połowę Radłowa spala!

Taki to wprost niesłychany pogrom spotkał socjalistów i ludowców w Radłowie za ich terror i zachwalstwo. Poseł Olszewski ukarany dotkliwie, na co sobie w zupełności zasłużył, — chyba nie odważy się już ponownie kandydować na posła...

# LOSY TAŁALEJA

POWIEŚĆ  
J. J. MIAŚNICKIEGO.

Przetłómaczył z oryginału rosyjskiego Dr. M. S. 63. (Ciąg dalszy).

— To pan, Tałałeju Iwaniczu? dał się słyszeć głos drżący a młody.

Tałałej poznał ten głos, pobiegł do otwartego okna i ujrzał ją oblaną rumieńcem i promieniami słońca.

— Ja, Maryo Tymotyjewno odpowiedział; dzień dobry, przepraszam, jeżeli przeszkodziłem.

— Ależ bynajmniej, ja się tak cieszę... tak bardzo...

Blondynka zażenowana chwilę milczała. Tałałej aż pobladł na te proste słowa.

— Tatki nie ma.. ale to nie nie szkodzi.. w tej chwili idę do pana...

— Pozwól pani i jakby kto podrzucił Tałałaja, ja prędzej będę przy pani...

Tałałej skoczył na okno i zanim blondynka mogła krzyknąć: „Ach“ już stał przy niej i silnie ścisnął jej rękę mówiąc wzruszonym głosem:

— Jeżeli pani Marjo Tymotyjewno rada mnie widzieć, to ja z pewnością jeszcze więcej...

Ręka jej drżała, uwolniła ją z jego rąk nie patrząc na niego i poszła do ławeczki...

Tałałej szedł za nią całkiem ogłuszony nadmiernem wezbraniem uczuć.

LX.

Porfirego ugościł „uwędzony czart“ wspaniale. Na stole u niańki znalazła się butelka nalewki jej własną ręką nastawianej i cały stos pieroga z marchwią i ze słoniną, któryby wystarczył dla licznej rodziny na obiad. Porfiry, uważający siebie przez wzgląd na to, że większą część życia spędził na pańskich dworach, za smakosza, ocenił sprawiedliwość ugoszczenia i nagadał „uwędzonemu czartowi“ całą kopę takich komplementów, jakich przez całe swoje życie nie słyszał, i których nawet całkiem nie rozumiała. Mało praw dopodobnie rozumiał je i sam Porfiry, wypierając do dna nalewkę, i sprzątnąwszy pieróg ze słoniną

na i mało go też to obchodziło. Czuł tylko, że „przebił na wskroś“ mądrymi słowy głupią babę i pełen wewnętrznego zadowolenia położył się we wózku celem trawienia. Gdy się obudził, już słońce zapadało za wieżą wiejskiej cerkwi. W każdym razie dobrze mnie „magnes“ opatrzył myślał Porfiry, wylazł z wózka, „gruntownie mnie aż do zmierzchu wyczesała“.

Splunął, podrapał się po krzyżach i przekreśliwszy na ucho swoją „tyrolkę“ poszedł szukać pana.

Porfiry Semeniczu, jeżeli mnie szukacie to ja tu! wychyliła się z za węgła niańka z tak szerokim i słodkim uśmiechem, że aż się Porfiremu słabo zrobiło...

— Tfu, ty mordo szkaradna jakaś! zamruczał niezadowolony idąc do niańki.

— Nie napilibyście się może herbatki po przepaniu. Doskonale wam teraz robi herbatka Porfiry Semeniczu.

—Kwasu by może się napić było lepiej, ponuro odpowiedział.

— Chodźcie do kuchni... a zaraz ja...

Porfiry ziewnął i poszedł za niańką. Wchłonawszy dwie czy trzy filiżanki zimnego kwasu ochrzęknął, obtarł rękawem i spytał się rozweselonym głosem niańki:

— Starszyna wrócił do domu?

— Prędzej jak jutro niema się go i co spodziewać.. bo to jest ze trzydzieści wiorst, od nas, do siostry gospodyni..

— A gdzieś mój Tałałej Iwanicz?

—A gdzieś ma być teraz jak nie przy Marji Tymotyjewnie, chytrze uśmiechnęła się. Herbatkę sobie teraz piją w ogródku...

— No, nie czas teraz na zapijanie się, pora jechać do domu, żeby za dnia dojechać, burknął Porfiry i poszedł do ogródka, skąd dochodził jak dźwięk dzwonka rozkoszny śmiech młodej gospodyni.

— Frant też do dziewcząt, potrząsnął głową do brodusznie, bo ta się zaśmiewa jak słowik na gorącu, a on jej błaguje niemożliwości moskiewskie. Duszko, będziesz ty potem płakać.... Oj, te dziewczki, głupie, jak łatwo przychodzi jednemu z naszych je zwyciężać! I przypomniał sobie zaraz

„uwędzonego czarta“, więc splunął i stanowczym ruchem otworzył furtkę do ogrodu. Przy małym, okrągłym stoliku, na którym stał dawno wygasły samowar, siedziała na ławeczce Marja Tymotyjewna przechylona do Tałałaja, który oparłszy się łokciami o stół, rozpowiadał jej coś z ożywieniem..

— Tałałeju Iwaniczu! — zawołał Porfiry, wychodząc z za krzaka..

Tałałej wzdrygnął się. Blondynka odsunęła się od niego i chwyciła za czajnik.

— Czego chcesz? — z niezadowoleniem odezwał się Tałałej.

— Czas by do domu wracać, dopóki widno.

— Zaraz idę.. już.. wynos się..

— Najważniejsza, że stary będzie się niepokoił, bośmy na cały dzień się zapodzcieli, a nie wie gdzie!

— Wynos się, a ja zaraz.. wyjeżdżaj z podwórza..

Porfiry pobiegł na podwórzec, potrząsnął ręką znacząco niańce, stojącej na ganku, i wlaźł na wózek.

Więc będziemy was tu oczekiwać, Porfiry Semeniczu, mówiła niańka, obrzucając łaskawym wzrokiem „tyrolkę“ Porfirego.

— Przyjeżdżamy, przyjeżdżamy! — odpowiedział tenże, zbierając lejce w garść. Jak tylko zatusknimy, zaraz zaprzęgę sroką do wózka i biał do roboty... A studzienina u was kiedy bywa?

— Trzeba tylko powiedzieć.. na kiedy..?

— Możeby na przyszły tydzień.. niezawodnie na przyszły tydzień.. interesów mamy oprócz tego..

— Dobrze, dobrze.. bardzo się cieszę.. więc na przyszły tydzień?

— Myślę, że nie wytrzymamy.. do milego, magnesie! Wio..! Trzepnął lejcem kobyłę Porfiry i z hałasem wyjechał za wrota, gdzie u furtki stał Tałałej i zegnał się z blondynką.

Blondynka była ozywiona i głos jej dźwięczał jak śpiew skowronka.

— Jak pan nie przyjedzie, będzie znaczyło, że pan zapomniął, tak to będę uważać, mówiła, patrząc mu zalotnie w oczy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lawn-Tennis, Krokiety, Piłki nożne i zwykłe, Bakmaki i wszelkie zabawki lotne w wielkim wyborze polecają Stefan Porebski i Sp. Grodzka 2.

Teraz dopiero odbył się wiec, którego przewodniczącym obrano ks. kan. Kmiotowicza, zastępcą jednego z włościan, a sekretarzem dr. Kuczełkę. Poseł ks. dr. Żyguliński złożył krótkie sprawozdanie poselskie omówił reformę wyborczą, a poseł ks. Szponder przedstawił ważniejsze ustawy na prace sejmowe. Obódwóch mówców darzono ożywionymi hucznymi oklaskami. Wiec wyraził zupełne zaufanie ks. dr. Żygulińskiemu i podziękował mu za jego pracę. Dalej uchwalił rezolucję za 4-tych przysiężników reformą wyborczą i rezolucję wzywającą posła Olszewskiego do połączenia się z Centrum ludowym.

Serdecznym przemówieniem ks. kan. Kmiotowicza, zakończył się wiec, do którego wstęp był tak burzliwy. Tylko więcej takich występow ze strony socjal. i ludowców jak w Radłowie, a niedługo ani na lekarstwo nie znajdziemy u nas tych burzy cielei porządku społecznego...

Naoczyń świadek.

## KORRESPONDENCJA.

Petersburg, 6 czerwca.

Sytuacja coraz trudniejsza, coraz bardziej niepewna! Co dalej? — oto pytanie, które można zadawać sobie setki razy i nie znaleźć choćby przypuszczalnej odpowiedzi. Dużo obraduje nad najzawilszą i najtrudniejszą do przeprowadzenia sprawą: reformą agrarną a jednocześnie mnożą się coraz groźniejsze oznaki zaburzeń agrarnych.

Podczas długiej dyskusji nad projektem kadetów ujął wniła się niezmierna trudność zadania i coraz większy rozłam wśród Izby, co świadczy, że projektowana reforma agrarna nie pójdzie tak łatwo jak przypuszczali niektórzy, a tymczasem posłowie włościańscy i stojące z nimi masy chłopskie okazują coraz większe niecierpliwienie. I zanim się skończy długa dyskusja nad projektem agrarnym, do której zapisało się około 100 mówców, ludność włościańska, nie mogąc doczekać się końca tej „gada-

niny“, jak się wyrażają niektórzy posłowie włościańscy, przystąpi sama do urzeczywistnienia swych żądań agrarnych i zacznie się znów straszny pożar „buntów chłopskich.“ Prawdopodobieństwo tych „buntów“, które już się rozpoczęły w gub. saratowskiej i w Tulskiej, wzrasta tem bardziej, że do chat chłopskich zawita w tym roku straszniejsze niż lat ubiegłych widmo głodu.

Ze sytuacja jest niezwykle groźna, rozumieją to posłowie włościańscy, którzy zbierają podpisy na petycji do cara zawierającej prośbę, aby nie rozwiązywano Izby na czas ferii letnich (co ma podobno nastąpić w końcu czerwca lub początku lipca). Włościanie motywują swe żądanie tem, że gdyby wrócili do domu bez rezultatu, tj. bez „ziemi i wolności“, groziłaby im śmierć z ręki wyborców. „Nie załatwimy sprawy agrarnej — mówią po słowie-włościanie — nie możemy wracać do swoich“.

Czy jednak istotnie sprawa agrarna jest w obecnej chwili najbardziej dla Dumy aktualną? Wszak przeprowadzenie tak olbrzymiej reformy, gdyby nawet rząd zechciał spełnić wolę Dumy, nie może być dokonane od razu, lecz wymaga dłuższego czasu. A tymczasem zasadnicza sprawa stosunku Dumy do rządu, od której zależy i los reformy agrarnej, dotychczas nie posunęła się ani na krok i wytwarza sytuację groźną i niepewną!

Duma zażądała dymisji gabinetu, a ministrowie z dobrą miną przemawiają w Dumie, posłowie zaś polemizują z nimi i tylko niektórzy członkowie „grupy pracy“ tłumaczą przedstawicielom rządu, że „powinni wynieść się“ z loży ministerjalnej, gdzie niema już dla nich miejsca. Specjalna komisja parlamentarna zbiera materiały o nadużyciach i bezprawiaach rządu, na każdym niemal posiedzeniu wnoszone są interpelacje w sprawie egzekucji, bezprawnych aresztów i wszelkiego rodzaju gwałtów organów rządowych, a rząd ani na jotę nie zmienił swego postępowania, po dawnemu rozstrzeluwa, więzi tysiące najniebezpieczniejszych ludzi i nagraża się z najprymitywniejszych praw ludzkich, a o amnestji nawet już nie slychać. Jakież więc znaczenie mogą mieć w takich warunkach „ustawodawcze“ prace Dumy, gdy władza wykonawcza ignoruje ją najzupełniej?

Interpelacje Dumy dotychczas pozostały bez odpo-

wiedzi, jeśli naturalnie nie uważać za odpowiedź prowokacyjne wykonanie 8 wyroków śmierci w kraju Nadbaltyckim w kilka dni po wniesieniu w tej sprawie interpelacji!

Z pewnością pozostanie również bez odpowiedzi ciekawa interpelacja, jaka ma być wniesiona w tych dniach. Interpelacja ta zapytuje ministra spraw wewnętrznych Stołypina, czy znane mu są fakty nadużyć byłego gubernatora saratowskiego Stołypina i czy gotów jest pociągnąć winnego do odpowiedzialności tj. oddać pod sąd samego siebie. W każdym bądź razie interpelacja ta świadczy, że w Dumie nie brakuje i humoru.

Jednocześnie z Dumą radził również nad kwestją agrarną zjazd szlachecki. Naturalnie dla urzędowych reprezentantów „dworianstwa“, sprawa ta nie przedstawia się wcale tak groźnie. Na zjeździe zaznaczyły się dwie opinie. Jedni byli zdania, że kwestja agrarna wcale nie istnieje, i że wywołali ją sztucznie (!) rewolucjoniści, inni wprawdzie uznawali, że ludność włościańska znajduje się w ciężkim położeniu, dla ulżenia jednak jej doli wynaleźli bardzo prosty sposób: przetransportowanie bezrolnych i małorolnych włościan na... Syberję, gdzie gruntów ma być pod dostatkiem!

To się nazywa radykalne rozstrzygnięcie sprawy! Na podobnem lecz jeszcze „radykalniejszym“ stanowisku stoi widocznie i rząd rosyjski, który wszelkimi sposobami, przez zesłania, więzienia, ekspedycje karne masowe egzekucje i t. p. stara się zmniejszyć ludność i w ten sposób usunąć brak gruntów. Pocóż rząd ma wysyłać bezrolną ludność włościańską aż na Syberję, kiedy może na miejscu... wytepić zbyt liczne i niepotrzebne żywioły, co mu przecież z taką łatwością przychodzi...

„Władze rosyjskie na punkcie morderstw i zbrodni okazują wielką pomysłowość. Do zwykłych działań „uśmierdzających“ i „patriotycznych“ wybuchów czarnych secin, jak się zdaje przybywa nowy środek: „zamach polityczny“. Pod tym względem dają dużo do myślenia ostatnie bomby w Sewastopolu. Centralny komitet partji socjalistów-rewolucjonistów wyparł się wszelkiej styczności z zamachem na Neplujewa, tak samo i schwytani na miejscu „przestępcy“ zaprzeczają stanowczo, jakoby bra-

## LISTY LWOWSKIE.

„Wszystko już to było...“ twierdzi Ben Akiba. A jednak obecny rząd pod przewodnictwem Becka zadaje kłam temu twierdzeniu, choćby w stosunku do Austrii.

Czy mógłby kto przypuścić, że w naszej arystokratycznej, lub też pozującej na arystokratyczną czarno-zółtej krainie, może przyjść tak demokratyczne ministerstwo do steru nawą państwa?..

Z jaką boleścią musieli obrócić się w grobie tacy austrjacy politycy jak Windischgraetz, Metternich lub Beust na wieść, jacy to ludzie pozasiedzieli na fotelach ministerjalnych...

Pacak skazany ongi za obrazę majestatu, forszt urzędnik Izby handlowej, jeden z głównych sprawców obstrukcji, Prade, właściciel zakładu pogrzebowego w Reichenbergu!..

To też nasz p. Kurkowski (właściciel zakładu pogrzebowego we Lwowie) od chwili zamianowania nowego ministerstwa, nie tylko nosi głowę o dwa cale wyżej, nie tylko podniósł ceny pogrzebów o 10%, lecz nadto pogląda z pogardą na wszystkich innych przemysłowców!..

Zemsta jest słodką!..

Toż mieszczaństwo lwowskie nie chciało go wybrać do Rady miejskiej, toż poniósł sromotną klęskę przy każdym ubieganiu się o jakikolwiek urząd autonomiczny; zawsze ten zakład stoi mu na zawadzie...

Wprawdzie mścił się za to... Pogrzeb mieszczańska liczył zawsze drożej niż innego zwykłego śmiertelnika, lecz mimo to serce p. Kurkowskiego krwawiło smutkiem!..

Dziś kolega jego po fachu zasiada na fotelu ministerjalnym, dziś może twierdzić, że i on kiedyś potrafi zostać ministrem!..

A z panem Kurkowskim cieszy się także i cała Galicja!..

Ze smutkiem muszę przyznać, że i radość Galicji jest czysto egoistyczną!..

Czytelnik zapewne domyśla się, o czym chcę mówić...

Galicja cieszy się z nominacji J. E. Korytowskiego ministrem skarbu!..

Dzienniki podały, że Dr. Korytowski otrzymał około 1500 telegramów gratulacyjnych...

Wierutna bajka!.. Z samego Lwowa odeszło ich więcej... Ponadto wszystkie miasta, miasteczka, wsie, przysiółki nawet, słowem, cała Galicja, organizują gratulacyjne deputacje do Wiednia, z jednym tylko życzeniem:

Życzymy Ci, Ekscellencjo, byś do końca swego życia pozostał na fotelu ministerjalnym w Wiedniu i... byś nigdy do nas nie miał potrzeby powracać... By zaś tak się stało, dzień w dzień będziemy się o to modlić gorąco!..

I ja przyłączam się całym sercem do tych życzeń... I ja chciałbym, by Niemcy poznali także na własnej skórze, jak to genialnie potrafi nowy minister skarbu wydobyć ostatni nawet halerz zaległości podatkowych... Przez 15 długich lat uczył nas Dr. Korytowski, że ostatnią parę butów trzeba złożyć, gdy się jest państwu co winnym; aby przez tyle lat uszczęśliwiał swymi poglądami wszystkie kraje tego państwa, naturalnie, z wyjątkiem wyciętej już jak cytryna Galicji!..

A byłby prezes Koła polskiego, obecny minister naszego kraju?..

Z jego nominacji cieszą się przedewszystkiem literaci!..

Dr. Piętaś, człowiek najzaciejszy, zresztą, doskonały profesor, był miernym ministrem... Ministerstwo dla Galicji podupało pod jego rządami znacznie... Hr. Dzieduszycki dosyć będzie miał trudu i pracy, by ważnemu temu dla kraju posterunkowi przywrócić dawną powagę i dawne wpływy, tak, że mam błogą nadzieję, iż mimo niespożytej pilności i wytrwałości nowy minister stanowczo nie będzie miał czasu na kontynuowanie „Świętych ptaków“ oraz odczytów o „Erosie i Psyche“...

Literatura polska nie poniesie wskutek tego zbyt dotkliwej straty, kraj zaś, oraz znakomity polityk hr. Dzieduszycki skorzystają stanowczo na tem...

Równocześnie, gdy piszę te słowa, w Kołopolu wchodzi w życie walka między dwiema Ekscellencjami o prezesurę...

Z jednej strony jeden z najzdolniejszych ludzi w całej Galicji, uczony, lecz, niestety, wiedzący o tem, że jest zdolnym i uczonym, wskutek tego dość często pokazuje to swemu otoczeniu, z drugiej zaś strony, prawdziwy typ austrjackiego polityka, sprytny, układowy, o zwykłym, jak to mówimy, zdrowym chłopskim rozumie!.. Obaj konserwatyści tylko geograficznie rozdzieleni. Jeden zachodni statysta, drugi polityk wschodu... kto zwycięży?

Naturalnie, Ekscellenca wschodniej Galicji!.. Jeżeli jednak postanowiłem dzisiaj zabawić się prorocztwami, więc wyrażam przypuszczenie, że wkrótce Koło polskie będzie zmuszonym ponownie dokonywać wyborów.

Reforma wyborcza w obecnych stosunkach nie ulega najmniejszej nawet wątpliwości... Nastaną nowe czasy i nowi ludzie... Polityka naszej reprezentacji we Wiedniu tak gruntownie ulegnie zmianie, że i inne osobistości przyjdą do steru...

A wówczas?..

Wówczas może zobaczymy dra Greka kandydującego w Ostrawie morawskiej, trzymającego w dłoniach olbrzymi sztandar czerwony, wówczas dr. Battaglia rzuci przekleństwo na niewdzięczną Galicję i zasilą szeregi liberałów niemieckich olbrzymiemi swymi zdolnościami, wówczas dr. Małachowski stanie się może centrowcem, by wykołatać gdzie mandat!..

Wszystko to możliwe, pewnem jednak jest, że wówczas kraj otrząśnie się z długoletniej apatii, pewnem jest, że nowy, lepszy kierunek polityczny zapanuje wśród naszej polskiej reprezentacji w Wiedniu.

Z. S.

# !! Nagrody pilności!!

W KRAKOWIE, PLAC MARYACKI NR 8 po cenach przystępnych i w wielkim wyborze. — Polecam również LAMPIONY TRANSPARENTOWE na święce, NIEZAPALNE, w kształcie kwiatu w różnych kolorach, 1 sztuka 70 hal. — Nader efektywne podczas procesji lub iluminacji.

Najlepszą nagrodą dla dzieci będą bezwątpienia: **dobra książeczka do nabożeństwa; ładny krzyżyk, medalik lub różaniec; wspianiały obrazek w oprawie lub bez.** — Powyższych przedmiotów dostać można w handlu KAZIMIERZA ZAJĄCZKOWSKIEGO

— Polecam również LAMPIONY TRANSPARENTOWE na święce, NIEZAPALNE, w kształcie kwiatu w różnych kolorach, 1 sztuka 70 hal. — Nader efektywne podczas procesji lub iluminacji.

li udział w zamachu. Samo zaś wykonanie zamachu nasuwa bardzo poważne wątpliwości, czy mógł on być dziełem rewolucjonistów. Jedną bombę podczas parady rzucił pod same nogi Nieplujewa, ale ta właśnie bomba nie wybuchła, bo była... pusta czy zepsuta, natomiast kilka innych bomb, które wybuchły ze strasznym skutkiem rzucono w tłum publiczności, w ten sposób, że ani Nieplujewowi, ani żadnemu z oficerów nie się nie stało. Jest więc rzeczą bardzo prawdopodobną, że „zamach“ ten, który pociągnął za sobą około 40 ofiar, jedynie z pośród publiczności, zorganizowali „rewolucjoniści“ z... „ochrony“.

Udział tajnych agentów „ochrony“, która i w tej „konstytucyjnej“ erze jest alfą i omegą rządów rosyjskich, staje się prawdopodobny i w tajemniczym zabójstwie Hapona. Prowadzone przez władze sądowe śledztwo ujawnia szczegóły, które wskazują, że morderstwa dokonali nie rewolucjoniści i że jakaś tajemnicza ręka, posiadająca wielką władzę i środki, urządziła mistyfikację „rewolucyjnego wyroku śmierci“, przysłanego z Berlina, a następnie nadsyłała tajemnicze listy do redakcji donoszące, że Hapon żyje. Jednocześnie ważne dokumenty, opieczętowane przez władze sądowe w Petersburskim mieszkaniu Hapona, znikły w niewytłomaczony sposób. Wobec stwierdzonych stosunków Hapona z najwyższymi „dygnitarzami“ państwa w posiadaniu jego mogły znajdować się bardzo ciekawe dokumenty, których „skonfiskowanie“ mogło leżeć w interesie z pewnością — nie rewolucjonistów. Dlatego z góry można przewidzieć, że „urzędowe śledztwo“ w sprawie morderstwa Hapona nie może wydać pożądanego rezultatu, gdyż musiałoby sięgnąć... bardzo wysoko i przekroczyć niedostępny dla jawnych władz sądowych mur wszechwładnej policji tajnej.

„Parlament“ i wszechwładna, nie krępowana żadnym literalnie prawem „ochrona“ — oto dwa punkty na horyzoncie życia rosyjskiego, które wróżą straszną krwawą burzę, nim Rosja zdoła wejść na jasną drogę prawdziwego konstytucjonalizmu i wolności...

#### NAJTAŃSZY SKŁAD FORTEPIANÓW W. BARABASZ

Kraków, Rynek Nr. 38 I p. Linia A.—B.  
Dom W-go J. F. Fischera.

## KRONIKA

### KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 9-go czerwca.

— **Kalendarzyk kościelny.** W 1-szą niedzielę po świętach: Najświętszej Trójcy, Małgorzaty wdowy i Maksyma biskupa, męczennika; w poniedziałek Barnaby apostoła; we wtorek Eschila biskupa męczennika, Jana i Onufrego wyznawców.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** W niedzielę wschód słońca o godzinie 3 minut 33, zachód o godzinie 7 minut 45. długość dnia godzin 16 minut 12.

— **Kalendarz niedzielny.** W niedzielę dnia 10 czerwca.

Teatr miejski: wieczorem „Dziady“.

Teatr ludowy: popołudniu „Robert i Bertrand“ czyli „Dwaj złodzieje“; wieczorem „Biedna dziewczyna“.

Strzelnica: popołudniu strzelanie konkursowe o złoty medal wieczystej fundacji p. Jana Götz-Okocimskiego.

Park krakowski po południu koncert muzyki wojskowej i przedstawienie dla młodzieży; wieczorem przedstawienie Teatru rozmaitości.

Kinematograf przy ulicy Florjańskiej: Zwiedzanie Londynu w 50 obrazach.

— **Nabożeństwa.** W kościele OO. Dominikanów — jutro jako w święto Św. Trójcy święto patronalne. Podobnie w kościele św. Piotra i u Braci Miłosierdzia.

W kościele OO. Paulinów na Skalce — jutro odpust bractwa ŚŚ. Aniołów Stróżów.

— **Teatr ludowy pozyskał dwie nowe siły:** pp. Henryka Barwińskiego i jego żonę p. Leonie Barwińską, dotychczasowych artystów sceny poznańskiej. Krytyka poznańska zapisywała niejednokrotnie z uznaniem sukcesy młodych artystów w rolach dramatycznych. PP. Barwińscy wystąpią po raz pierwszy w „Roznosicielce chleba“ w nadchodzącą środę dn. 13 bm. —

Repertuar niedzielny w teatrze przy ulicy Rajskiej wypełniają wodewile „Robrt i Bertrand“ (godz. 3 popoł.) oraz „Biedna dziewczyna“ (godz. 8 wiecz.) oba przyjęte z wyróżniającą życzliwością przez publiczność teatru ludowego.

— **Ankieta p. Feldmana.** Znany zbyt dobrze znany w publicystyce naszej, geszefciarz i redaktor „Krytyki“ autor marnych powieści i dramatów, wpadł na pomysł urządzenia ankiety: czy pt. Europa aprobuje myśl niepodległości Polski w

granicach językowych? (!!) Interes wcale dobry, bo ankieta wypełni sporą część kilku zeszytów za darmo bez honorarjów, a ponadto może stać się wcale niezłą reklamą dla przedsiębiorstwa pana Feldmana. Gdyby pan Feldman był publicystą polskim wiedziałby, że żadnej „Polski językowej“ nie ma; i że jest wielką nieprzyzwoitością rozpytywać się o losy Polski różnych Delbrücków, Försterów i Barwińskich, ale pan Feldman jest żydem socjalistą, a przede wszystkim publicystą od własnego interesu i własnej kieszeni, więc jest mu obojętnym, czy jaki Prusak korzystając z zaproszenia na łamach „polskiego pisma“ ugryzie Polaków. Wprawdzie dr. Herold, Czech, dał w swej odpowiedzi ostrą nauczkę panu Feldmanowi, — ale p. Feldman z pewnością jej nie zrozumiał. O cóż mu chodziło. O zwykły grubo interes, który jest dewizą moralności p. Feldmana i tylko dla wyjaśnienia tej pobudki głos zabieramy. Sama ankieta acz wysoce niewłaściwa w odezwaniach się różnych powag hakatystycznych nie może ubliżyć narodowi polskiemu, w obec tego, że organ p. Feldmana pod żadnym względem do polskich zaliczać się niema **prawa**...

— **Odkryty skarb.** W Grodzisku przy rozbieraniu do mu kupca Paszlińskiego znaleziono w ziemi półlitrowy garnuszek pełen srebrnych i złotych monet. Pochodzą one z lat 1546–1610, a są po części polskie i węgierskie.

— **Dostawy kolejowe.** Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie ogłasza dostawę chemikaliów, pokostu, lakiery oraz materiałów kancelaryjnych na rok 1907, z terminem do wnoszenia ofert do dnia 30 czerwca br., godziny 12 w południe.

Bliższych informacji udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

— **Dyrekcja kolei państw.** ogłasza:

Z powodu wylęwów wstrzymano dnia 7 bm. ogólny ruch pociągów na szlaku Sambor, Sianki, Drohobycz -- Sambor i Delatyn Kołomyja, na przeciąg czasu około 5 dni.

Również wstrzymano z tych samych powodów dnia 6 bm. ogólny ruch pociągów na szlaku Dolna-Wygoda aż do odwołania.

— **Odłożone Festyny.** Brzydka pogoda, która trwa już przez cały tydzień, zmieniła zupełnie program zabaw ogrodowych. I tak Festyn na rzecz Przytuliska weteranów 63 r., który miał się odbyć w niedzielę 10, został odłożony do niedzieli 17 bm., — a gdyby i w tym dniu pogoda nie dopisała, zabawa odbędzie się w salach starego teatru.

Również jutrzejszy festyn „Sokoła“ podgórskiego musiał być odłożony do 14 bm. w dzień Bożego Ciała.

— **Obrażony rabin. — Wielka kradzież.** Dziś przed trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem radcy dra Trzaskowskiego, miała się toczyć rozprawa o występki obraży czci, w której rabin podgórski Jakób Fränkel występował jako oskarżyciel prywatny — przeciw Szmulowi Pitzele, jako odpowiedzialnemu redaktorowi pisma żydowskiego „Der Jud“ (Żyd), w którym Fränkel w jednej z notatek był nazwany „purimowym rabinem“.

Przed wylosowaniem ławy rozpoczęły się pomiędzy stronami targi o kosztach, poczem nastąpiła zgoda i rozprawa została zaniechana.

Natomiast przed tym samym trybunałem, prokuratora s. kr. dr. Chwailbogowski, wnosił oskarżenie przeciw Ignacemu Krajowi, kelnerowi, sprawcy głośnej kradzieży u. p. Kłopotowskiego, obywatela z Podola rosyjskiego, zamieszkałego w hotelu Krakowskim.

Według twierdzenia p. Kłopotowskiego, suma kradzieży wynosi 1308 rubli t. j. 3283 koron, z których jednak znaczną część poszkodowanemu zwrócono, ponieważ sprawca ścigany podczas ucieczki, porzucił pugilares, w którym znajdowało się 3130 koron. Kraj do kradzieży w zupełności się przyznał. Obronę prowadził adwokat dr. Mikiewicz, stroną poszkodowaną zastępował mecenas dr. R. Lawrowski. Ława przysięgłych zatwierdziła pytanie w kierunku zbrodni kradzieży przyjmując szkodę poniżej 50 koron. Na mocy werdyktu trybunał wymierzył Krajowi 8 miesięcy ciężkiego więzienia obostrzonego postem co tydzień.

— **Sprawy miejskie.** Sekcja III. prawnicza Rady miasta obradowała wczoraj pod przewodnictwem r. m. dra Bujaka nad sprawą organizacji funduszu emerytalnego miejskiego.

Następnie uchwaliła sekcja utworzyć jedną posadę conceptową w IX klasie rangi i jedną posadę manipulacyjną, w XI. klasie rangi dla przyszłego okręgowego biura pośrednictwa pracy. W końcu obradowała Sekcja nad sprawą podwyższenia kwaterowego urzędnikom Magistratu oraz podwyższenia płacy służbie miejskiej.

— **Amatorzy cudzych bicykliów.** Do mechanika p. M. Gertlera przy ulicy Zwierzynieckiej, zgłosił się dnia 5 bm. uczeń gimnazjalny Onyczkowski, wypożyczył rower na

godzinę pojechał i więcej nie wrócił. Tegoż dnia do mechanika p. Juliana Kluski, zgłosił się Stanisław Klimczkowski, także uczeń, wynajął dwa rowery na jedną godzinę, po koronie, pojechał i także nie wrócił. Wskutek wniesionego doniesienia, policja wyśledziła i przyaresztowała sprawców, którymi są b. uczniowie szkoły wydziałowej 17-letni Michał Matlak i 18-letni Mieczysław Klimczkowski, tudzież 19-letni Mieczysław Walenyk, b. uczeń szkoły realnej. — Wszyscy trzej wynajawczy rowery wyjechali do Bochni, stąd koleją do Jasła, a stamtąd na rowerach do Krosna. Tu nie mając pieniędzy zastawili u zyda jeden rower i pojechali do Tarnowa, gdzie się tak wesoło zabawili, że musieli zastawić oba pozostałe bicykle. Wróciwszy do Krakowa, włóczył się po różnych zaułkach, unikając spotkania się z policją.

Aresztowani przyznali się do czynu i oddani zostali sądowi do ukarania.

#### GŁOSY PUBLICZNOŚCI.

**Podziękowanie.** Zarząd lwowski „Towarzystwa zabaw ruchowych“ poczuwa się do miłego obowiązku złożenia w tej drodze serdecznego podziękowania czigodnemu prof. drowi Henrykowi Jordanowi za odstąpienie parku jego imienia na festyn, oraz za gościnność, życzliwość i ofiarność na cele tegoż Towarzystwa, z okazji zawodów w piłce nożnej między młodzieżą lwowską a krakowską. Dziękuję również za trudy poniesione przy urządzeniu festynu sekretarzowi magistratu p. Adamowi Grolemu i wszystkim, którzy do tego życzliwą rękę przłożyli.

We Lwowie dnia 8 czerwca 1906.

Za Zarząd „Tow. zabaw ruchowych“:

**Hemerling. Dr. Hojnacki.**

#### Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę: „Upiory“.

W niedzielę: „Dziady“.

#### Repertuar teatru ludowego.

W sobotę: „Zbrodnia i kara“.

W niedzielę po pol.: „Robert i Bertrand, czyli dwaj złodzieje“.

**Kronika lwowska.** (Od nasz. kor.) Kronikę dzisiejszą rozpocząć muszę od „wiecu polskich kobiet postępujących“. I nie dlatego od tego wiecu roznożać ją muszę, jakoby był on epokowym w rozwoju naszego miasta, jakoby wniósł w życie nasze jakieś świeże, nowe, bujne bogate prądy — ale po prostu dlatego, że poprzedziły go krzyk, hałas, afiszę duże, wogóle wszystko to, co poprzedza jakiegokolwiek wiece czy zbiegowiska socjalistyczne. Wiec kobiet postępujących (!) był wiecem socjalistek, małoletnich przeważnie, a więc walczących o takie prawa polityczne dla kobiet, z których same mogłyby korzystać w bardzo dalekiej przyszłości. Oprócz tych panierek niedorośliwych było kilka pań starszych i dość duża ilość towarzyszy, tutejszych socjalistycznych wodwyrów.

Obradom przewodniczyła Grünbergowa, a pierwszy referat wygłosiła p. Moraczewska, przemawiając za reformą wyborczą, która da parlament ludowy. Jak ten parlament ludowy będzie wyglądał określiła go dokładnie następną mówczyni p. Schererówna, zapewniając, że „przyszłość należy do kobiety i robotnika“, a gdy oni razem zwyciężą znikną koszary i więzienia, polityka z bezdusznej stanie się polityką serca itd.

Poczem postawiła mówczyni rezolucję, żądającą równego prawa głosowania dla wszystkich bez różnicy płci. P. Hudec mówił, że szczęście i zbawienie i przyszłość cała kobiet przy czerwonym sztandarze, a p. Haniewicz zwymyślałszy wszystkich — prócz socjalistów — od bałwanów, idiotów i t. d. zapewnił, że „socjaliści chcą kobiet w parlamencie poto, aby tam wprowadzić dobre obyczaje (!)“.

W dyskusji nad rezolucją pny Schererówny wyrwał się jakiś młodociany socjalista z propozycją wstąpienia kobiet do partii socjalistycznej przyczem zastrzegł się jednak przed „tworzeniem nowych formacji, mających znamiona płciowe“. Mówcę zakrzyczano, a zgromadzenie przyjęło rezolucję p. Sch.

— Do bagienka tutejszego i sprawy pseudoliterata L. przybył nowy szczegół. Wczoraj w południe aresztowano 19-letnią Stefanę Kłak, która odgrywała w tej aferze rolę pośredniczki. Oddano ją sądowi karnemu, który też otrzymał już od prokuratorji akta dotyczące się p. L.

— Wobec wzrastającej coraz bardziej drożyzny mięsa, której magistrat w żaden sposób zaradzić nie umie, zawiązuje się tutaj konsorcjum prywatne ze znacznym kapitałem mające zająć się sprowadzaniem mięsa amerykańskiego drogą na Hamburg.

— „Szanujmy pamiętki narodowe!“ woła się często, ale zdaje się poto jedynie — aby ich nie szanować. Grobowiec Grotgera na tutejszym cmentarzu jest własnością

„MYDŁO MACIERZANKOWE“  
tylko W. BRACHA z Tarnowa,

Najlepsze mydło toaletowe, MYDŁO MACIERZANKOWE, jedyny niezawodny środek przeciw wszelkim wyzutom. Liszaje, piegł, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry, pryszcze, wysypkę, lupież z głowy i t. p., gubi radykalnie. — Cena mydła, 60 hal. — Do nabycia w wyłączn. składzie fabryczn. Skład apt. „Sanitas“, Kraków ul. Długa 16.

miasta już od lat kilku. Przez ten czas usunęła się wierzchnia płyta marmurowa, tworząc szczelinę, przez którą woda dostaje się do środka znajdując tam dla siebie gotowy zbiornik, zwłaszcza w czasie ulewnych deszczów. Już wiosną zwracano na tę szczelinę uwagę magistratu, pomimo to, istnieje ona do dziś dnia, a woda psuje trumnę i grobowiec.

## Ze świata.

*\* 300 letnia rocznica urodzin Piotra Corneille.*  
6-go czerwca minęło 300 lat od dnia urodzin ojca francuskiej tragedji, Piotra Corneille.

Urodzony w Rouen, pierwsze nauki pobierał Corneille w Collegium Jezuitów w swoim rodzinnym mieście, następnie zaś rozpoczął studia nauk prawnych i przez pewien czas był adwokatem. Do zawodu tego nie miał Corneille wielkiego zamiłowania i oddawał się mu bardzo krótko.

Będąc jeszcze słuchaczem praw, zawarł Corneille znajomość z pewną młodą i ładną kobietą, a mały romans, z nią związany, posłużył mu jako temat do pierwszej jego komedji. Ta, i kilka innych mniejszych komedji, które Corneille napisał, zjednały mu łaskę genialnego ówczesnego dyplomaty i wielkiego miłośnika teatru — Richelieu. Ten ostatni jednak, będąc literackim dyletanem i żądając nawet od prawdziwych artystów ślepego posłuszeństwa swej woli i pochlebstwa, nie znalazł w młodym autorze podatnego narzędzia i z tego powodu wkrótce zupełnie się od niego odwrócił.

W 1636 r. napisał Corneille pierwszą większą tragedję „Cid“, która odrazu zrobiła go sławnym. Wyjątki z tragedji tej cytowane w całym Paryżu, a słowa „piękny jak Cid“, weszły w życie jako przysłowie. Richelieu z zazdrością patrzył na rosnącą sławę swojego dawnego ulubieńca — a pod jego wpływem akademia paryska wydała nieprzychylny sąd o tragedjach Corneille'a.

W następnym lat dziesiątku napisał Corneille swoje najlepsze tragedje jak: „Horacy“, „Cinna, czyli łaska Augusta“ itd. Jednakże opinia publiczna, pod wpływem absolutyzmu, wprowadzonego w życie przez Richelieu za panowania Ludwika XIV, przyjęła te nowe arcydzieła twórcy tragedji „Cid“ z pewną obojętnością i chłodem i traktowała jego utwory, jak przestarzałą modę. W 78 roku swego życia Corneille zmarł, doznawszy po chwilowym tryumfie wielkiego rozczarowania.

Ażeby ocenić i zrozumieć Corneilla, trzeba sobie uprzytomnić, że aż do jego czasów literatura dramatyczna, i w ogóle teatr, stały bardzo nisko we Francji. Panował wszechwładnie pseudoklasyyczny napuszony dramat, nieudolne naśladowanie starożytnych wzorów. Corneille nie zupełnie uwolnił się z tego szablonu. Ale jako prawdziwy poeta podniósł go do wysokiego artystycznego poziomu. Dziś jego dramaty wydają się przesadnymi i deklamacyjnymi, — ale w epoce „trzech muszkieterów“ — kiedy szczerne bohaterstwo łączyło się z salonem komedjantstwa, a najbardziej wybujała frazeologia, stawała się w życiu prawdą, — postaci Corneilla są rzetelnym odbiciem rzeczywistych stosunków, a jego retoryka odpowiada zupełnie współczesnemu nastrojowi. Grecy, Rzymianie i Hiszpanie to Francuzi z epoki Ludwika, poprzebierani w cudzoziemskie stroje, — wyborne dokumenty historyczne- psychologię, które można zrozumieć dopiero na tle współczesnych ich twórcy.

*\* Kopalnie dyamentów w Afryce.* Ciężkiem jest życie poszukiwaczy diamentów w najobfitszej kopalni na ziemi w pustym kącie Afryki południowej, na którego wyschlą ziemię pada słońce zwrot nikowe. W zagłębieniach podobnych, do kraterów mających 200 do 300 metrów średnicy, spoczywają diamenty w ciemno-popielato-niebieskiej bardzo twardej ziemi. Tysiące czarnych robotników przetrzała tę cenną ziemię do kublów, które na linach przedostają się na światło. W osobnych sitach przesypuje je się rękoma lub maszynami z największą starannością. Niekiedy napróźno przesieje się kilka ton, niekiedy w jednym kubku znajdzie się wartość wielu tysięcy funtów szterlingów. Często cena jednego kamienia pokryje kilkakrotnie koszty kompanji. Wielka wartość względnie małych przedmiotów wywołuje usiłowanie kradzieży. Wystarczy jedno poruszenie ręki, zaledwie do strzegalne, aby kamień do ust włożyć i w ten sposób ukryć go przed Argusowym okiem dozorca. W każdym razie dozorca starają się temu zapo-

biedz. Kafrowie ulegają rewizji przed każdym opuszczeniem kopalni, a w wolnych chwilach tak ich ściśle śledzą, że można ich za niewolników uważać. Nawet ekskrementa ich ściśtemu podawane są badaniu, ponieważ Kafrowie nieraz drogocenne kamienie połykają, aby je w ten sposób wynieść z kopalni. A jednak pomimo tych środków ostrożności, nie jeden diament skradziony przedostaje się do rąk w pobliżu kręcących się licznych awanturników z całego świata. Największe diamenty, jakie w tych kopalniach znaleziono są „Victoria“, który w stanie surowym ważył 457 karatów. i drugi bez nazwiska, ważący 428 karatów. Trudno ocenić wartość takich okazów. Najprzód cena targowa takich diamentów jest zmienna, a po drugie przy szlifowaniu zmienia się ich objętość nieraz bardzo znacznie.

## Delegacje.

*Wiedeń.* Dziś po godz. 11 rano min. Gołuchowski otworzył sesję delegacji i zaprosił najstarszego wiekiem delegata Spensa do objęcia przewodnictwa. Del. Spens zarządził wybór prezydenta. Oddano głosów 54, z tego 53 otrzymał ks. Ferdynand Lobkowitz. Prezydent Lobkowitz dziękuje za wybór i przyrzeka obrady bezstronnie prowadzić. Mówca wspomina o zamachu w Madrycie, poczem kończy swe wywody okrzykiem na cześć cesarza. Przed przystąpieniem do wyboru wiceprezydenta, przemówił ks. Lobkowitz w następujące słowa: Pozwalam sobie tu przypomnieć o mężu, który zasiadał w delegacjach i był bezpośrednim moim poprzednikiem, jako prezydent, o śp. Eks. Jaworskim. Większa nas część przyzwyczajoną była przez szereg lat widzieć w nim wybitnego parlamentarzystę i męża stanu, człowieka wysoko poważanego nie tylko przez własnych przyjaciół, lecz szanowanego także przez przeciwników politycznych. Zechciejcie panowie przez powstanie uczcić zmarłego (delegacji powstają.)

Nastąpił wybór wiceprezydenta. Oddano głosów 54, z tego otrzymał dr. Sylwester 27, Abrahamowicz 25, 2 kartki białe. Wybrany wiceprezydentem del. Sylwester. Nastąpiły wybory sekretarzy i komisji. Del. Chlumecki wnosi, aby wybrać komisję budżetową, złożoną z 21 członków. Del. Stransky żąda, aby komisja ta liczyła 24 członków, tak, aby wszystkie kraje mogły być reprezentowane. Wniosek ten odrzucono, uchwalono wniosek Chlumeckiego, wobec czego del. Strauch oświadcza, że nie weźmie udziału w wyborze.

Minister Gołuchowski ogłasza, że przyjęcie delegacji austriackiej w burżu nastąpi jutro o godzinie 1 w południe.

Na tem posiedzenie zamknięto.

*Wiedeń.* Między wpływami delegacji austr. znajduje się interpelacja p. Dobernigg'a do ministra spraw zagranicznych z zapytaniem, jak mógł dopuścić do wniesienia autonomicznej węgierskiej taryfy cłowej, przez co współpraca monarchji została zachwiana, a interesy Austrii uszczuplone. Dalej jest interpelacja p. Biankin'ego urgująca traktat handlowy z Czarnogorą i tegoż w sprawie połączenia kolejowego z Dalmacją.

*Wiedeń.* Komisja budżetowa delegacji ukonstytuowała się po posiedzeniu del., wybierając przewodniczącym dr. Bobrzyńskiego, zastępcą bar. Chlumetzky'ego, referentami: dla spraw zagr. marg. Baquehema, ordinarjum wojsk. Merweldta, extraordinaryjum wojsk. dr. Kozłowskiego, marynarki dra Bärreitera, kredytów okupacyjnych Sustersicza, ministerstwa skarbu — Dulbę, zamknięcia rachunków — Oppenheimera.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się w środę 13 bm. o godz. 11 przedpoł. z porządkiem dziennym: Ministerstwo spraw zagranicznych.

## TELEGRAMY.

(Z dnia 9-go czerwca.)

Wspólny budżet.

*Wiedeń.* Przedłożony dziś delegacji budżet wspólny na r. 1906 przedstawia w wydatkach ogólną sumę 376.720.000 koron. Z tego wynosi zapotrzebowanie: na ministerstwo spraw zagranicznych 12,151,000 k., na ministerstwo wojny 299,049,000 k., (w tem wydatki nadzwyczajne 13,265,000); na zarząd marynarki 30.897.000 k., na wspólne ministerstwo skarbu 4.303.000 k. Nadto ministerstwo wojny żąda jako pierwszą część jednorazowej sumy na ulepszenie armat artylerji polnej 49 milionów koron w bieżącym ro-

ku, a zarząd marynarki jako pierwszą część sumy jednorazowej na rozwój marynarki 26.300.000 koron.

*Goremykin ustępuje.*

*Wiedeń.* „Politische Corresp.“ donosi z Petersburga: Obiega pogłoska, że ustąpienie gabinetu Goremykina jest rzeczą postanowioną. W kołach rządowych pogłoska ta nie znajduje zaprzeczenia, lecz raczej potwierdzenie.

## NADESŁANE

Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, która też za nią nie odpowiada.

### Wszystkim odczuwającym osłabienie i wyczerpanie

nerwowość i brak energii, przywraca Sanatogen na nowo odwagę do życia i siły żywotne. — Świetne opinie więcej niż 3000 profesorów i lekarzy. Do nabycia w aptekach i drogeriach. — Broszury rozsyła darmo i opłatnie Bauer & Co, Berlin S. W. 48. Jeneralne zastępstwo C. Brady, Wiedeń I.

Wszędzie do nabycia

Kalodont

niezbędny Krem na zęby czyni je czystymi, białymi i zdrowymi.

## Dr. Leon Rapoport

b. elew kliniki ś. p. prof. E. Korczyńskiego w Krakowie, był asystent polikliniki urologicznej profesora Posnera w Berlinie, po studiach w Wiedniu i klinice urologicznej w Hôpital Necker w Paryżu

ordynuje w chorobach

nerek, pęcherza i cewki  
w Krakowie, ul. Wielopole 6, parter od godz. 3-4. 1403 0

Pensyonat, hydropatyczny

## Dra J. Kołaczekowskiego

w Szozanicy cały rok otwarty. Nowo założony park przeznaczony wyłącznie dla pensjonarzy. Ceny umiarkowane. Kuchnia, doborowa i zdrowa. ZARZĄD. 1373 6

## Podziękowanie

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę nieodżałowanemu Mężowi, ojcu i dziadkowi naszemu ś. p. Adolfowi Rybakiewiczowi, i którzy w tych ciężkich chwilach okazali nam swe współczucie, składamy serdeczne i gorące podziękowanie. Kraków dnia 6 czerwca 1906.

RODZINA RYBAKIEWICZÓW.

WSZECH NAUK LEKARSKICH

Dr. Zenon Pelezar

b. długoletni lekarz zakładowy ordynuje nadal w Truskawcu willa Zofia od 15 maja. 2238

## Zarząd dóbr w Bierzanowie

wynajmie od 15 czerwca b. r. dwa mieszkania składające się z dwóch pokoi i kuchni, każde osobno, znajdujące się na pierwszym piętrze w oficynach dworskich z widokiem na ogród i zamek dworski. — Stacja kolejowa i poczta w miejscu. 1393

WINA

Prawdziwe i naturalne od 40 centów za 1 liter i za 1 flaszkę białe i czerwone  
Koniak, Rum, Śliwowiec i Herbatę polona firma

Dr Niać, Franicevic i Pavicic  
Kraków, Rynek główny 25 (Gmach Banku Galicyjskiego).

Zamówienia z prowincji  
uskutecznia się natychmiastowo.  
Cenniki gratis i franco.

# Syndykat Towarzystw rolniczych w Krakowie

Kupuje

1424 6

nowy rzepak po limitowanej cenie udzielając odpowiednich zaliczek.

## Uczeń

potrzebny do praktyki. Cukiernia ADAMA PIASECKIEGO Długa 10, Floryańska 2. 1407 4

**Ekonom** w średnim wieku poszukuje posady od 1 lipca za małym wynagrodzeniem. Adres w Administracji dziennika. 1414 3

**Kandel korzenny i delikatesów Franc. Wacławka w Chrzanowie** poszukuje ucznia do praktyki — zamiejscowego. 1420 5

**Zakład komisowy H. Teleszwickiej** w KRAKOWIE

przy ulicy Szewskiej I. 10. I. p. Poleca: Kompletne urządzenia saloonów, sypialni, jadalni stylów, serwis dorcel, saski składający się ze 134 szt., kantorek i sekretarka (ant.), dywany perskie i zwyczaj., pianino, fortepiano, biblioteki, biura, obrazy Matejki i Kossaka, biżuterie, srebro kandelabry, lampy i różne sprzęty mah. i zwykłe. Ołtarz i Tabernaculum złoczone. Wiele obrazów olej. Powyższe przedmioty przyjmują się w komis.

**Znakomitą pastę do buci-ków »Immalin«** wraz z flanelką do nacierania zawartą w każdym pudełku, wszelkie inne krajowe i zagraniczne pasty i kremy do obuwia, oraz flanelki do czyszczenia poleca

**Skład Apteczny**  
Mag. farm. J. Klemens ewiczowej  
Kraków, Karmelicka 15

Młodym i starszym mężczyznom poleca się pouczającą nagrodzoną broszurę w nowym pomnożonym wydaniu Rady lek. Dra Müllera o **zaburzeniach nerwów i systemu seksualnego**, jak również o ich leczeniu. Wolna przesyłka w kwocie za 1.20 K. w znaczku. 949 52  
Curt Röber, Braunschweig.

**Spiewnik dla ludu**  
St. Tomaszewskiego z Bydgoszczy skonfiskowany przez pruską prokuratorję, (a wydawca skazany na trzy miesiące więzienia) ma do nabycia Zygmunt Tomaszewski, Kraków, ul. św. Krzyża 7. po cenie 1 kor. (80 fen.)  
Zamiejscowemu zechcą przesłać należytość w znaczku poczt. bez dołączenia portorjum, a otrzymają Spiewnik odwrotną pocztą franko.

Rządowo uprawniona



Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjan. leczniczych pod firmą

**R. RZĄCA I CHMURSKI**  
w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.  
wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego  
krak., polecone przez toż Towarzystwo 9200

**WODY MINERALNE SZTUCZNE**  
odpowiadające składem chemicznym wodom:  
Bilńskiej, Gieszhüblerskiej, Salterskiej, Vichy, Hombury, Missingen,  
tudzież specjalne lecznicze jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz wody mineralne normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż częstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.



Jedynym, prawdziwym angielskim Srodkiem Piękności

jest

Balassa prawdziwa angielskie

**MLEKO OGORKOWE** które usuwa nacięcia, tyczmiaś piegi, plamy wątrobiane, przyszcze, liszaje i t. p. i nadaje obliczu świeży, młodzieńczy wygląd. Całkiem nieszkodliwe.

**C. BABASSA'S APOTHEKE**  
Budapest Erzsébetfalva.

Do nabycia: Rein i Spółka Kraków; — w Aptekach we Lwowie: Aptekarz H. Rubel, przedtem Z. Rucker — następnie w Przemysłu w aptekach M. Schwarza i A. Goldberga.

Północno Niem. Lloyd,

(Norddeutscher Lloyd)

Generalna Agentura dla Galicyi we Lwowie, ul. Grodecka 93.



Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bromem pospiesznymi i pocztowymi parostatkami.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI: (Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Australji, Japonji etc.

Bilaty kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki. Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży, udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Koresp. w języku: polskim, ruskim, niemieckim.

Wózki dziecinne kupuje najlepiej



fabryce L. BAUMANN właściciela c. i k. w Wiedniu VI, 2 Millergasse Nr 6, dla że wózki te odpowiadają wymaganiom higieny i zdrowia i są zalecane przez pp. lekarzy, gdyż wykonanie ich jest doskonałe i eleganckie, i sporządzane są w cenach najniższych do najwyższych.

Ilustrowane cenniki gratis. 111

## Utrzymanie zdrow. żołądka

spoczywa głównie w utrzymaniu, poprawieniu, regulowaniu oraz usuwaniu uciążliwego zatwardzenia stolca. W tym celu używać należy najwłaściwszego znanego środka, Balsamu żołądkowego dra Rose, który wszelkie następstwa nieregularności, zaziębiń, zatwardzeń, jak n. p. palenie w piersiach, wzdęcia, nadmierne tworzenie się kwasów, kurcze, uśmierza i usuwa. Środek ten sporządzony jest z wybieranych najlepszych ziół leczniczych, wzmacniających apetyt, trawienie lekko rozwalniający, że do pielęgnacji właściwej żołądka z najlepszym skutkiem służyć może

**Ostrzeżenie!** Wszystkie części opakowania noszą prawnie deponowaną markę ochronną. Skład główny: Apteka

**B. FRAGNER'A** c. k. Dostawca Dworu

„pod Czarnym Orłem“ PRAGA Mała Strona 203, róg ulicy Neruda. 1945 1 15

WYSYŁKA CODZIENNIE.

Pocztą za nadesłaniem kor. 1.50 mała flaszką, kor. 2.80 duża flaszką, kor. 4.70 — 2 wielkie fl., kor. 8 — 4 wielkie fl., kor. 22 — 14 wielkich fl. do wszystkich stacyj monarchji austro-węgierskich franco. Składy w aptekach Austro-Węgier. W Krakowie w znacz. aptekach w cenie 1 wielka fl 2 k., mała 1 k

## Wszystkie Panie Gospodynie w Wiedniu

Przekonały się na niedawno odbytej, międzynarodowej Wystawie Kucharskiej w Wiedniu że nie potrzeba

żadnego drogiego masła deserowego

używać, ażeby sporządzić jakąkolwiek doskonałą potrawę, gdyż wyszczególniona najwyższem odznaczeniem (dyplomem honorowym i złotym medalem)

Margaryna ze znakiem **Koniczyny** jest równie dobrą, lecz o

50 procent tańszą od masła deserowego.

Kto raz wziął 1/4 kilograma na próbę, stał się naszym stałym odbiorcą!

Vereinigte Margarine - und Butterfabriken

Wien, XIV/3 Diefenbachgasse Nr. 59,

746 26



Dzieci rozwijają się przy tem znakomicie i ale cierpią na zaburzenia trawienia.

Wybitnie uznana w biegunce, niezycie kiszki, rozwolnieniu i t. p.

Polecana przez tysiące lekarzów w kraju i zagranicą.



Najlepsze pożywienie dla dzieci zdrowych i chorych na żołądek.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Fabrik dlät. Nährmittel R. KUFKE, Wien L., und Bergedorf-Hamburg.



aredy osobisty dla Urzędników, Oficerów, Nauczycieli etc. ...

Poszukuje się Willi murowanej (z Werandą krytą, choć 6 kroków długo) na przedmieściu ...

Dla Magistratów! ...

om parterowy ...

rzędnik państwowy ...

Chroń swoją żonę. Tą dla każdej rodziny nadzwyczaj ważną książkę wysyła za nadesłaniem 90 h. w markach austr. P. N. ...

Do sprzedania: Maszyna (Kroneu Separator) do oddzielania śmietany z mleka, szafa lodownia, blaszanki na mleko i różne przybory do uleczarni lub gospodarstwa dworskiego. ...

Singer Komp. Tow. akc. maszyn do szycia Kraków, Szpitalna 40. ...

Specjalny Zakład Instalacyjny dla wodociągów, centralnego ogrzewania i gazowego oświetlenia. Julian Tokar Kraków, św. Jana Nr 10, Telefon 574

H. Bogdanowicz Jedyny w Krakowie bandażysta i ortopedysta z Pragi, poleca swój Zakład Bandażo-orthopedyczny W KRAKOWIE ul. Grodzka L. 35 ul. Floryańska L. 9

5 K. i więcej zarobku dziennego Towarzystwo domowych robót pończoszkowych. ...

Bank austriacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 6. czerwca 1906 r. wylosowano:

- 4%owych na guldeny opiewających listów zastawnych, umarzalnych w 50 latach, K 4,982.400, 4%owych na korony opiewających listów zastawnych, umarzalnych w 50 latach K 327.400.

Wylosowane dnia 6. czerwca 1906 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od 1. października 1906 r w kasie hipoteczno-kredytowej banku austriacko-węgierskiego we Wiedniu i we wszystkich zakładach banku

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 6. czerwca b. r., jakoteż niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnięć 4%owych listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje, przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 6. czerwca b. r. z dniem 1. października 1906 r.

Wiedeń, dnia 6. czerwca 1906.

BANK AUSTRIACKO-WĘGIERSKI.

Winterstein wicegubernator.

Gutmann generalny radca.

Pranger generalny sekretarz.

### Do ulokowania

na hipoteki realności miejskich koron 16.000, kor. 12.000 i kor. 10.000. **Poszukuje się do kupna ładnej kamienicy** w Krakowie, oraz majątku blisko Krakowa w cenie około kor. 200.000, z ładnym domem mieszkalnym i lasem. — Wiadomość w kancelaryi Dra Franciszka MUSSILA adwokata w Krakowie, ul. Karmelicka L. 15 od godziny 3—5 popołudniu.  
1433 4

### Samodzielny urzędnik

gospodarzo, katolik, prawego charakteru, kawaler w wieku lat 36, energiczny, pozostający na posadzie w większych dobrach Księstwa poznańskiego, mający gruntowną praktykę w gospodarstwie rolnem i chowu inwentarza żywego i t. d. przyjmie w okolicy Krakowa admiinistracyję większych dóbr ewentualnie samodzielną posadę. Zgłoszenia: Adam. postę rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 1436 1

### Doskonałe, stare, prawdziwe Włoskie Skrzypce

sa za bardzo niską cenę do sprzedania. „Skład Fortepianów“ ul. Szpitalna 13. 1436 2

**Sprzedam** interes przemysłowy z urządzeniem i znacznym zapasem towaru za 16.000 kor. Do prowadzenia tego interesu, dającego właścicielowi przyzwoitą egzystencyę, nie potrzeba żadnych fachowych wiadomości, ani znacznych kapitałów. Informacji udziela A. Morawski w Podgórzu, Rynek l. 9.  
1434 3

### Bona Niemka

potrzebna na czas wakacyj na wieś. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniu żądanej pensyi. Dwór Bołecin, p. Trzebinia. 1437 5

### Kucharka

w średnim wieku poszukuje posady od 15 czerwca w Krakowie lub w Przemyślu. Smoleńsk 19, parter na lewo.

### Panienki

uczyszczające do zakładów naukowych, przyjmuje na mieszkanie z całym utrzymaniem wdowa bezdzietna po wyższym urzędniku. Na żądanie osobne pokoje — także fortepian do użytku. 1442 10

Ulica Batorego Nr. 1, II. piętro, drzwi na lewo - główne schody.

### Poszukuje się ogrodnika

żonatogo na ordynarye od 1 lipca 1906. Zgłoszenia Zarząd dóbr i lasów w Dąbrowicy poczta Chrostowa. 1423 3

### Wina do Mszy św.

dość można u ks. Petra KRAWECA w Hanuszowcach, poczta in loco Szepesmegye, Węgry.  
**Stołowe białe** od 46 hal. i wyżej. **Czerwone** od 60 hal. i wyżej. **Tokajskie** od 1 kor. 60 hal. i wyżej. — Ręczy za prawdziwość wina ks. Jan Kwiatkiewicz i ks. Antoni Łętkowski. 343 0

### Kilku pomocników handl.

kancelistów, portyerów, woźnych, słuzarzy, gajowcy, kucharz oraz różny personal do kolei. Zgłoszenia z dołącz. marki „Stellenanzeiger“ Cieszyn. 1387 2

### Mieszkania

od 1-go lipca: I p 5 pok. przedp. weranda, kuchnia i balkon od ulicy. — II p. 5 pokoi przedp. weranda i kuchnia. — III p. 3 pokoje przedp. weranda i kuchnia. — Wiadomość: ul. Krupnicza l. 9, parter, na lewo. 1356 0

## K. LACHOWSKI

Kraków, Szewska 6, l. p.

### Majster wszęch robót obuwia

wyrabia specjalne fasony, utrzymane na składzie obuwię systemu amerykańskiego własnego wyrobu.



**UWAGA.** Mimo stanowczych zaprzeceń przez handlarzy obuwa, iż w. o. b. ten niemożliwy jest do wykonania, jednakże woz daję gwarancyę własnego wyrobu.

POLECA rozmaite wyborowe gatunki

## KAWY palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomoca gorącego powietrza po cenach najprzystępniejszych. 1881 0

## Pierwsza Krakowska elektro-mechaniczna PALARNIA KAWY



M. JAWORNICKI KRAKÓW Rynek gł. 44.

Wobec niesumienne rozstawianych pogłosek, jakobym istniejący pod moją firmą zakład pogrzebowy sprzedawał ewentualnie wydzierżawiał lub z istniejącemi konkurencyjnemi firmami się łączył, widzę się zmuszoną donieść do publicznej wiadomości, że 1425 4

## Zakład pogrzebowy Józefa NOWIŃSKA

w Krakowie ulica Mikołajska Nr. 14, Tel. 248

tylko we własnym zarządzie prowadzę i ten nigdy nawet chwilowo w zarząd obcy nie przechodził a tem samem był zawsze moją własnością. Urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych mając ku temu bogato zaopatrzony skład w różne dekoracye i stroje najnowszych fasonów dla służby. Sprawdzam zwłoki ze wszystkich krajów Europy. — Posiadam własne grobowce do odstąpienia i tymczasowego przechowania zwłok. Liczny wybór trumien na składzie tak drewnianych jak też i metalowych. Z poważaniem Józefa Nowińska.

## Prawdziwe kowalcowe złote (double) REMONTOIRY - ROSKOPF - SAVONNET.



są najnowszymi zegarkami „Roskopf“. Mają doskonały, gwarantowany, precyzyjnie wykonany werk, o podwójnych złotych „double“ kowertach ze sprężyną. Złoto doublewane jest metalem podobnym do złota prawdziwego, który tego podobieństwa nigdy nie traci. — Te zegarki z powodu swego świetnego wykończenia są przedmiotem powszechnego podziwu — a od prawdziwie złotych trudne do odróżnienia. 753 15

Cena złr. 5.—  
Do tego łańcuszek ze złota doublewanego złr. 150. Do każdego zegarka daje się 3-letnią pisemną gwarancyę. Wysyła tylko za pobraniem pocztowem  
**JÓZEF SPIERING**  
WIEN I.,  
POSTGASSE NR. 2—34.

## Obrazy olejne i rodzajowe

po cenach bardzo niskich. — E. LEICHT, Kraków ulica Pijarska, przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu. — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1866 roku.

# A. Hawełka

s. k. dostawca Dworu — Kraków

poleca

Kawior wiosenny, perłowy niesolony — port angielski wytrawny. Prawdziwa Złoty tniówka w szampankach.  
1403

CENNIK GRATIS.



Dla użytku Panów Amatorów fotografii zostało nowo wybudowane  
**ATELIER FOTOGRAFICZNE**  
z ciemnicą przy Składzie Aparatów i Przyborów fotograficznych  
**A. Larischa w Krakowie Szewska 19**  
w domu własnym. 1225

Kupującym aparat udziela się bezinteresownie nauki fotografii w Atelier. Przybory zawsze świeże z powodu wielkiego obrotu.

### Najlepszy tłuszcz roślinny

owców kokosu jest jedynie około roku 1902 uznany i polecany przez c. k. Zakład doświadczalny dla środków spożywczych powszechnego austriackiego związku aptekarzy jako najlepszy tłuszcz do potraw terażniejszości

# KUNEROL

z fabryki Kunerolu firmy  
**EMANUEL KHUNER & SOHN, WIEN**  
c. i k. dostawcy dworu założonej w r. 1890.  
prawdziwy wtenczas, gdy opakowane zajętrzone słowem „Kunerol“ i marką ochronną.



Najwię' sza krajowa firma

## R. Pawłowski

dawniej J. Iwanicki

w Krakowie, Rynek 18

poleca swoje, najnowszej konstrukcyi, powszechnie za najlepsze uznane maszyny do szycia i haftu, które nadają się znakomicie tak do użytku domowego, jak i dla celów przemysłowych, są wyrobione z wypróbowanej dobroci materiałów i wykończone z nadzwyczajną dokładnością, szyją prędko, lekko i cicho, haftują znakomicie, są tańsze, niż wszelkie inne bezwartościowe fabrykaty.

Bezplatne kursa nauki haftów. — Obszerne cenniki wraz z historiją maszyn do szycia darmo i opiatnie.

## OSTRZEGAM

każdego ktokolwiekby potrzebował ubrania lub zarzutkę, ażeby się nie dał uwieść na oko elegancko wyglądającym na wprawdzie droższymi, ale w rzeczywistości przydrobnieniu nie mogą się równać z wykończonemi ubraniami z tej pracowni; w cenie różnicy niema. A zatem

Laskawi Panowie!

zamawiajcie ubrania i zarzutki u **ZYGMUNTA CHILLI**, krakow w Krakowie, ul. Wielopole l. 3, obok głównej poczty. — Wypożycza się fraki i angielczy. — Wszelkie zamówienia na prowincyę skutecznicza się wywiązuje jak najprędzej.



# Wartość

az wiele! Dodawać dopiero po ugotowaniu! — Do nabyciawę

Maggi'ego odznaczenie: 5 wielkich nagród, 34 złotych medali, 6 dyplomów honorowych, 9 honorowych nagród. Siedmiokrotnie poza konkursem m. i. na wystawach światowych w Paryżu w 1889. i 1900. (Juliusz Maggi jako sędzia.)

smacznego jada tkwi nie w samej przyjemności, towarzyszącej jedzeniu; im bowiem potrawa smaczniejsza, tem też łatwiej ją strawić i tem bardziej wykorzystuje się zawarte w niej pożywe składniki. Fakt ten tłumaczy powodzenie

## Maggi'ego przyprawy do zup i rosółow.

Dla zapobiegliwej gospodyni stanowi ona zdrowa uznany, tani środek w celu nadania silnego, miłego smaku mdłym zupom rosółom, bulionom, sosom, jakoteż jarzynom, jajecznicom i t. d. Z powodu znacznej wydajności nie należy jej nigdy brać w wszystkich handlach kolonialnych i spożywczych oraz składach aptecznych we Łaszczkach, poczynawszy od 50 h (ponownie napeln. 40 h).

# OMEGA

Wyłączny skład fabryczny zegarków wyborowych „Omega“

A. SULIKOWSKI, ZEGARMISTRZ  
Kraków ul. Grodzka 1. 1.

Cenniki gratis.

Zakład założony w r. 1853



Wyciąg ten, który jest całkiem zgęszczonym rozczyntem eterycznym olejko- wych balsamiczno-żywi- cnych substancji świe- rka, nadaje się do letnich wzmacnia- jących kąpiel wanny i pole- cają go lekarze nsiłnie od przeszło 20 lat dla dzieci i dorosłych. Na 1 kąpiel 80 h., na 12 kąpeli 8 K, 24 kąpeli 13 K 44 h. opłat.

Główny skład

**Julius Bittner**

k. u. k. Hoflieferant

Apotheker in Reichenau (N. Ost.)

Żądać należy wyraźnie **Bittnera** wyrobów z **Reichenau** (N. O.), gdyż istnieją liczne naśladowania.

We Lwowie w aptece Szymona Haya aptekarza c. i. k. nadworn. dostawcy

## NIE KUPUJCIE ZEGARKA



zanim nie zobaczycie mego wielkiego katalogu zawierającego 1200 rycin wszelkich gatunków zegarków i przedmiotów złotych i srebrnych. Dostaniecie **remonty punktualnie idące**, z 3-letnią pisemną gwarancją. **nikłowe** lub **stalowe** już za **zł. 1 50** prawdziwe **srebrne** **zł. 3**, z 14 karatowego **złota** **zł. 8**. — **Srebrne łańcuszki** **90 ct**, **14-karat złote** **zł. 10**, **14-karat pierścionki** lub **kolczyki złote** **zł. 2** Zegary wachadłowe **zł. 2 80**, z **kukłą** **zł. 2 50** i **budziki** po **zł. 1** — W razie niespodobania się zwrot pieniędzy.

Wysyła za zaliczką

**MAX BÖHNEL WIEN IV.,**  
Margarethenstrasse 27.

(We własnym domu).

Największa i najstarsza firma założona w roku 1840, odznaczona nagrodą „**GRAND PRIX**” i wielkim złotym medalem.

Proszę zażądać mój katalog z 1.200 rycinami darmo i opłatnie.

1135 9

NAJLEPSZE HYGIENICZNE PARYSKIE

**TOWARY GUMOWE**

DO CELÓW SANITARNYCH — POLECAJĄ

**Reim i Spółka**

Kraków, Rynek Główny Linia A-B.

CENNIKI DARMO. WYSYŁKI DYSKRETNE.

## W OGRODZIE

NAPRZECIW CMENTARZA KRAKOWSKIEGO

Poleca się Szan. P. T. Publiczności najstosowniejsze drzewka i kwiaty do obsadzania grobów — jak również przyjmuje się na abonament groby do dekorowania po przystępnej cenie.

**E. UKLAŃSKI** 1164

Zarząd Ogrodów Olsza-Dwór — o. p. Kraków.

## Chcę za żonę

panne, wyznania rzymsko-katolickiego, pobożną, usposobioną powolnego. Proszę uprzejmie jako adres napisać następujące słowa: Ch. K. poste restante główna poczta Kraków za okazaniem kwitu inseratowego. 1399 3

## Koncypianta

rutynowanego poszukuje i przyjmie zaraz Adwokat Dr. **MORAWSKI** w Mszanie dolnej. 1422 3

PIERWSZA KRAKOWSKA

**PALARNIA KAWY**

Ważne dla P. P. Gospodyń!

Za darmo, jako premię, otrzymają każdy z P. T. Odbiorców, wykazujący się znośnym wyczekiwaniem (z marką ochronną) z zakupionych 12 1/2 kigr. 100 moli wyborowych kawy intensywnie palonej kawy patentowaną i ozdobną, hermetyczną, higieniczną i samomierzącą w czasie i oszczędzającą puszkę do przechowywania kawy, znaną!

„CONSERVATOR“

**M. JAWORNICKI**

Kraków, Rynek gl. 44.



Z najwyższego polecenia Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości

## XXXVII. C. K. Loteryja państwowa

na cywilne dobroczynne cele Austrii — Ta pieniężna Loteryja —

jedyna prawnie w Austrii dozwolona obejmuje 18 137 wygranych w gotówce wartości 512.200 koron — Główna wygrana wynosi

\* **200.000 koron w gotówce** \*

Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie 21 czerwca 1906 r.

Los kosztuje 4 korony

Losy są do nabycia: w oddziale Loteryj państw. Wiedeń III, Vorderer Zollamtstrasse 7, w kolekturach, trafikach, w urzędach podatkowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany i t. d. Listy ciągnięć dla kupujących darmo. — Losy wysyła opłatnie.

1245 10

**K. K. Lottogefälls-Direktion**  
Abteilung der Staats-Lotterien

Prawna ochrona: Każde naśladowanie i każdy przedruk podpada karze Nieznajomością ustaw tłumaczyć się nie można.



Sędzia: Pan jesteś oskarżony o to żeś Pan prawie wszystkie pieniądze, do ostatniego halera, wydał niepotrzebnie na zupełnie liche i bezskuteczne środki, chociaż Pan, jak prawie każdy, musiał, wiedzieć, że **tylko Thierrego balsam i maść centyfoliowa** są jedynymi najpewniejszymi, najskuteczniejszymi i niezawodnymi środkami leczniczymi we wszelkich wypadkach, a to zostało też stwierdzone tysiącami podziękowań.

Oskarżony: Niestety, dałem się namówić kilka razy i uciekłem się do pierwszych lepszych, zachwalanych mi środków lichych i bezskutecznych i fałszy-

wanych balsamów, czego teraz bardzo żałuję.

Sędzia: Nieświadomość nie jest podług ustawy żadnym uniewinnieniem lub usprawiedliwieniem. Dlaczego nie kazałeś Pan przysłać sobie broszurki z tysiącami podziękowań aptekarza Thierrego w Pregradzie, kiedy się ją przecież wysyła każdemu na życzenie za darmo opłaconą?

Oskarżony: Niestety i ta okoliczność nie była mi znana.

Sędzia: Pod warunkiem, że to Pan uczyni teraz, jesteś Pan tym razem uwolniony od oskarżenia za przekroczenia popełnione przez to, żeś Pan nie troszczył się, jak tego obowiązek wymaga, o zdrowie swoje i swoich. Powinieneś też Pan w przyszłości zaniechać nabywania i używania wszelkich innych lichych i bezskutecznych surogatów i fałszyfikatów, a trzymać się zawsze tylko balsamu i maści Thierrego, jako jedynie pewnych, niezawodnych i zdumiewająco skutecznych środków. Pr episy o zdrowiu chcą, żebyśmy ich wszyscy ściśle przestrzegali, a nieposzanowanie ich, czy to w skutek nieświadomości, czy też wskutek niedbalstwa, pociąga za sobą naprawdę surową karę przez chorobę, lub też co najmniej przez osłabienie ustroju.

Ku pomocy cierpiącej ludzkości i ku złagodzeniu bólu i chorób służy Thierrego balsam i maść centyfoliowa najniezawodniej i nie potrzebujesz Pan już dłużej cierpieć, jeżeli Pan te, przytem bardzo tanie środki, zawsze będziesz miał w domu i bez przerwy ich używał.

Thierrego balsam jest niezrównanym środkiem przeciw kaszlowi, niżytom, cierpieniom piersiowym, zółtom, zapaleniu gardła, chrypcie, zapaleniu oskrzeli, cierpieniom płucnym, zwyrodnieniu wątroby, kurczom żołądka, kolkom, zbroceniom w trawieniu — szczególnie przeciw influencji i t. d. i sprowadza pewną pomoc i skutek.

Cena 12 małych flaszek lub 6 dużych, lub też tylko jedna wielka osobliwa flaszka z patentowanym zamknięciem 5 K opłatnie.

Thierrego maść centyfoliowa jest środkiem *Non plus ultra* przeciw wszelkim chociażby nie wiedzieli jak zastarzałym ranom, zapaleniom, dolegliwościom piersi, stwardnieniu piersi, podbiegnięciu krwi, wrzodom, puchlinie, wysiękom, zranieniom, różym, nowotworom, wzdymkom, ranom u dzieci powstałym od leżenia i t. d.

Rozmiękcza ranę i wyciąga z niej bez bólu każde obce ciało, które się dostało do niej, jak ołów, szkło, drzazgi, piasek i t. d., zapobiega zawczasu sztytu, prawie zawsze zakażeniu krwi i sprawia, że nawet nieboleśna operacja jest zbyteczną.

Cena 2 stoików opłaconych 3-60 K.

Broszurę z tysiącami oryginalnych podziękowań otrzymuje na życzenie każdy za darmo opłaconą.

Wysyła tylko po otrzymaniu należytości lub za zaliczką

Aptekarz A. Thierry w Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.

Dostać można we wszystkich aptekach i drogueryach.

1 26



Alles echter Balsam von dem Rohitschberger Apotheker A. Thierry in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.



# Towarz. Akcyjne

dla Handlu i Transportu

(J. B. Schmarda, Rotter & Perschitz)

Filia: we Lwowie, ulica 3 Maja Nr. 11

pod protektorem Sigi Pomocy Przemysłowej i Kraj. Związku Przemysłowego

pośredniczy w eksporcie kraj. produktów i wyrobów przemysłowych. — Utrzymuje ruch zbiorowych ładunków z Wiednia, Budapesztu, Tryestu i t. d. Na żądanie oferty i bliższe wskazówki.

1344 12



## Na sezon podróży:

Flaszki podróżne.  
Kubki do podróży papierowe,  
gumowe i metalowe składane —  
Necessary podróżne.  
Rzemyki podróżne.  
Poduszki do wykładania sety-  
nowe, pluszowe i skórzane.  
Wanny i miednice gumowe  
podróżne do składania

## Na sezon podróży dla P. T. Artystów i Amatorów sztuk pięknych:

Sztalugi polne składane, z sre-  
dzeniem, szalicowe z pasem do za-  
łożenia przez ramię.  
Parasole polne.  
Laski składane do przyczepia-  
nia jakiegokolwiek parasola.  
Kapelusze białe dla malarzy.

Kasetki kompletne do malo-  
wań olejnych i akwarel. — Farby  
olejne i akwarelowe z różnych fa-  
bryk. Palety z drzewa i porcela-  
nowe. Pendzle we wszystkich ga-  
tunkach. Werniksy i inne środki  
do malow. Aparaty do wypalania

Płótna malarskie na miarę i na  
bleitramach naciągnięte.  
Bliki do szkicowania.  
Papiery — Kartony i Desz-  
czółki do malowania.  
Wyroby z drzewa jaworo-  
wego do pomalowania.

oraz inne przybory do rysowania i malowania — polecają

## Na sezon kąpielowy:

Czapki i kapelusze do kąpeli.  
Pantofelki do kąpeli. Aparaty.  
Rękawiczki i gąbki do na-  
cierania ciała.  
Wyskok ze szpilek sosnowych.  
Pastylki boraksowe perfumo-  
we dra Sedlitzky'ego do mycia co-  
dziennego i kąpeli.  
Kule żelazne, sól, siarka do kąpeli

Rynek 37 Kraków Linia A-B. — REIM I SPÓŁKA. — Rynek 37 Kraków Linia A-B

Perfumy, Mydła, Pudry, Wodę kolońską, Przybory do  
golenia, Środki kosmetyczne, Środki do czyszczenia  
i konserwowania zębów.

Szczotki, Grzebienie, Susterka i różne inne przybory  
toaletowe, Plasterki na nagniotki, Szczoteczki do zę-  
bów „Ideal”.

Syfony i Kapsle „Sparklets” do sporządzania musują-  
cych napojów. Aparaty do filtrowania wody, Aparaty  
i wszelkie przybory do robienia Wody sodowej.

# M. BEYER I SPÓŁKA

Kraków

Sukiennice Nr 12-14.

## Na Sezon Nowości

Koszule z angielskich zefirów  
Koszule i Paski turystyczne  
Chustki płócienne i batystowe  
Wszelkie wyroby trykotowe  
Pończochy, Szkarpetki dla Pań,  
Panów i dzieci.

1229 0

Miłośnikom kakao i czekolady najusilniej zalecamo  
Jana Hoffa

## Kandol-Kakao

posiada możliwie najmniejszą zawartość tłuszc-  
zu, jest przeto najłatwiejszym do strawienia,  
nie sprawia nigdy zatkania, a przy najwybor-  
niejszym smaku jest nadzwyczajnie tanie.

Prawdziwe tylko z nazwiskiem

Johana Hoffa

i z marką ochronną „lwa”.

Paczki po 1/4 klgr. 90 hal.

» 1/2 » 50 »

Wszędzie do nabycia.



Założony w roku 1872

Zakład Rzeźbiarsko-Kamiennarski  
BRACI

## TREMBECKICH

przy ul. Rakowieckiej 7.

Podjekuje się wszelkich robót, w zakresie  
kamiennarstwa wchodzących, tak w miej-  
scu, jak i na prowincyi — oraz poleca  
ogromny wybór gotowych pomników i grobowców familijnych  
po cenach bardzo niskich.

## Pierwszy Galicyjski Zoologiczny Zakład.

»ORNIS« założony w Krakowie w 1897. Właściciel R.  
Musiołek, dostawca c. k. urzędników państw.

SKLEP: Kraków, ulica Sławkowska 16  
naprzeciw Grand Hotelu.

Hodowla zwierząt i rasowego piactwa. — Zwierzyńiec: „Willa Wista”.  
Menażerya i własny Park zwierząt w Parku krakowskim od d. 15-go  
kwietnia dla P. T. Publiczności otwarte. (Zawiera około 100 pięknych  
okazów wszelakich zwierząt.



NAJWIĘKSZY I JEDYNY ZAWODOWY ZAKŁAD TEGO RO-  
DZAJU W CAŁYM KRAJU. Cenniki za nadesłaniem 1 ul.  
marki. 20-to letnia fachowość nabyta w kraju i w za-  
łej Europie. Wielka ilość dobrowolnie nadesłanych podziękowań zawsze  
do przegładnięcia. — Poleca: Z własnej hodowli różne rasowe psy, jak:  
Młode psy z gór św. Bernharda od 25 zlr. Angielskie foxteriery, jamniki,  
rosyjskie harty, ratlerki, dogi, pudle, psy legawie, buldogi, spitz i t. d. —  
Z piactwa: Czarne morki, langshany, Kochin chiń, amerykańskie brama  
putry, srebrne wyandoty, francuskie houdany, holenderskie, włoskie kuro-  
patwaki, emdenskie gęsi, kaczki peking, amerykańskie czerwone indyki,  
„Mamut”, z których kogut aż do 40 funtów wagi, białe pantarki, labędzie  
i t. d. Od tych wszystkich jaja do wylęgu. Małe i duże gadające papugi  
od 2 do 50 zlr. Kolibri od 1 zlr. 20 ct. Prawdziwe haryjskie kanarki od  
6 zlr. Angora koty od 8 zlr., oswojone małpki od 2 1/2 zlr., złote i ozdobne  
rybki od 20 ct. Praktyczne klatki i akwaria od 1 zlr. 20 ct. Żywność dla  
ptaków, papug i ryb i t. d. Sprzedają żywej zwierzyny. — Wypycha tanio  
ptaki i zwierzęta.

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski  
pod zarządem

## JÓZEFA KULESZY

naprzeciw cmentarza krakowskiego

492

posiada na składzie wielki wybór gotowych POMNIKÓW  
Z PIASKOWCA, MARMURU, GRANITU I LABRADORU.  
Podjekuje się wykonania GROBOWCOW, tak w miejscu, jak  
i na prowincji, według własnych lub dostarczonych rysunków.

## ZEGARY PENDULOWE

1187

z biciem wieżowym



są ostatnią nowością wyrobów zegarmistrzow-  
skich. Te francuskie miniaturowe zegary, długo-  
ści 70 cm. są wykonane z drzewa orzechowego,  
pięknie politurowane i rzeźbione i biją za każdą  
pół i całą godziną. Dźwięk jest przyjemny i dźwię-  
czny, ludzko podobny do bicia zegaru wieżowe-  
go. Cena K. 10 —, ze zwykłym biciem K. 9. —  
Ten sam zegar z muzyką, gra co go zinę najpię-  
kniejse tańce i marsze K. 12. Skrzynka i opa-  
kowanie do każdego zegaru 8) hal. Zegary te,  
nietylko co do minut idą regul rnie (3 lata pi-  
semnej gwarancji) lecz zarazem z powodu pra-  
wdziwie świetnego wykonania zewnętrznego sta-  
nowią piękny i elegancki mebel. — Budzik z mu-  
zyką (gra zamiast dzwonić) K. 12. — Remont.  
Łoskopf nikłowy K. 5. Prawdziwy srebrny re-  
montoir K. 10. Wysyła tylko za zaliczką. W ra-  
zie niepodobania przyjmują się napowrót, lub  
zwraca pieniądze — zatem nie ma żadnego ryzyka.  
Wielki ilustrowany cennik zegarków, i uczków,  
pierścieni etc. wysyła na żądanie gratis i franco.

Jozef Spiering, Wiedeń, I., Postgasse Nr. 2-34.

## Swoszowice

pod Krakowem.  
Sezon Letni od  
8 Maja 1906.

Zakład kąpielowy Wód siarczanych

wśród parku staletniego i lasu szpilkowego, 5 kilometrów od Krakowa,  
stacya kolei, poczta i telegraf w miejscu — 18 razy dziennie połączony  
z Krakowem koleją i omnibusami.

Znane w Polsce od XV. wieku, Swoszowickie wody siarczane przewyż-  
szają swą siłą i skutecznością inne tego rodzaju wody krajowe i zagra-  
niczne, leczą: przewlekły gościec stawowy i mięśniowy, jakoteż dny (po-  
dagry) choroby serca, na podstawie reumatycznej, nerwobóle, szczególnie  
ischias, porażenia, tak centralne, jak obwodowe, kiłę we wszystkich jej  
postaciach, chor by skórne, połączone z przerostem i zgrubieniem warstw  
skóry, przewlekłe zatrucia rtęcią i ołowiem, obrażenia kości, różne cho-  
roby nerwowe.

Sanatorium dla chorób skórnych. ☉ Okłady i kąpiele w mule  
siarczanych — Leczenie  
elektrycznością, hydroterapia, kąpiele piaskowe, powietrze wśród szpilkow-  
wych żywicznych lasów. — Doborowa muzyka i restauracya w miejscu.  
Mieszkania tańsze o połowę ceny w kwietniu, maju i wrześniu. — Blizsze szczegóły udziela  
Zarząd.

JEDYNA W KRAJU  
FABRYKA PASOW  
maszynowych

Ignacego Wurma

w Krakowie, ul. Kanonicza 1. 18.



Tanie czeskie  
PIERZE!

5 kilo, świeżo darte  
K. 9.60, lepsze K. 12  
białe, puchowe, darte, Kor. 13, 24,  
śnieżno-białe, puch, darte, K. 30, 38  
Wysyła opłatnie za pobraniem.

Zwrot lub wymiana dozwolone z  
zwrotem porta. — Benedict Suchse-  
Lohes 284, p. Pilsen, Czechoy. 722



Hofa pasty są najwytwor-  
niejszym wyroben  
polskim.

Hofa pasty konserwują  
skórę i nadają obu-  
wiu trwałą polysk.

Hofa pasty są wydatniej-  
sze od wszystkich  
innych.

Za zwrote 5 pudełek  
proźnych z pasty Hofa,  
daje się jedno pudełko  
pasty darmo.  
7640

## Drzewa dębowego

w kłociach albo w lesie tudzień-  
lasów sosnowych i jodłowych  
w wartości co najmniej 800.000 zlr.  
poszukuje się do kupna. — Intra-  
tne 4 kamienice i plac budowlany  
w Krakowie, 2 wille i folwark bli-  
sko Tarnowa są do sprzedania. —  
Wiadomość udzieli biuro inform-  
cyjne A. Niemcza w Krakowie Smo-  
leńsk 21. 1886 4

## Pierwszy Zakład

PLISOWANIA

przy ul. Niecałej 1. 13 parter  
przyjmuje

wszelkie roboty w zakresie plis-  
sowania wchodzące, (fałdy gład-  
kie, płaskie i desenie.) Sukien  
kloszowych wypożycza się for-  
mę albo na życzenie przykrawa  
się je i szyje w zakładzie. 10 18

## Potrzebny chłopiec

do praktyki masarskiej. Masa-  
nia M. Wałaszkiwicz w Dębic  
1855 3

Wydawca i Redaktor odpow-  
dzialny: Dr Antoni Beaupe  
W Drukarni „Głosu Narodu”  
w Krakowie, pod zarząd-  
em S. Tomaszewskiego.